Cena 50 gr

Łódź, sobota 2 stycznia 1971 roku
Rok XXVII Nr 1 (6973)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Wspólnym wysiłkiem dążyć będziemy do umocnienia Polski Ludowej

Przemówienie noworoczne I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka

Drodzy Rodacy!

Zwracam się do was w imieniu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, w imieniu stronnictw sojuszniczych — Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego oraz najwyższych władz państwowych.

Wszyscy oczekujemy nadejścia nowego 1971 roku. Zanim jednak złożymy życzenia swoim najbliższym, pomyślmy o sprawach, od których zależy los każdego z nas, każdej polskiej rodziny — o sprawach naszej ojczyzny.

Po przeżyciach i doświadczeniach ostatnich tygodni, w przekonaniu o niezbędności zmian, jakie zachodzą w życiu publicznym naszego kraju, budzi się w sercach naszych rosnąca nadzieja.

Historia naszego narodu zna wiele lekcji, które poszły na marne — z lekcji ostatniej powinniśmy wyciągnąć konieczne wnioski, a wnioskom tym nadać kształt praktyczny. Myśl polityczna, która przewodzi krajowi, musi być zawsze konfrontowana z rzeczywistością, a każde poczynanie — z interesami ludzi pracy. Jest to konieczny warunek wzajemnego zaufania, jakie powinno istnieć pomiędzy władzą ludową a społeczeństwem. Wagę szczególną przywiązujemy do tego, aby polityka państwa była jasna i zrozumiała dla wszystkich, aby praktyka nie przeczyła słowom, aby decyzje i czyny rodziły się w szczerej, bezpośredniej rozmowie z klasą robotniczą, z całym narodem.

Podjęliśmy już pierwsze postanowienia, które wychodzą naprzeciw najbardziej palącym potrzebom społecznym. O wiele więcej mamy do zrobienia. Musimy przede wszystkim krok po kroku przyspieszać dynamikę rozwoju naszej gospodarki i podnosić sprawność jej organizacji. To i tylko to pozwoli nam pomnożyć zasoby kraju, jedyne źródło, z którego czerpać można środki na dalszą poprawę sytuacji materialnej ludzi pracy. Jest to nadrzędnym celem socjalistycznej ekonomiki. W roku 1971 czeka nas więc wszystkich usilna praca nad kształtowaniem perspektyw rozwojowych kraju na lata najbliższe, nad tym, jak lepiej spożytkować nasz dotychczasowy dorobek — potencjał stworzony wspólnym wysiłkiem narodu — tak aby dawał obfitsze owoce całemu społeczeństwu. Musimy razem korygować i ulepszać działanie mechanizmów gospodarczych i organów państwowych, a także — bo postęp gospodarczy i społeczny jest nierozdzielny, rozwijać instytucje demokracji socjalistycznej, w każdej dziedzinie życia.

Wszystko zależy od nas samych.

Spójrzmy dokoła i policzmy nasze siły.

Ileż milionów rąk, mocnych, zręcznych, mistrzowskich gotowych jest kraj nasz dźwignąć ku górze! Ileż wiedzy i twórczej wyobraźni pragnie wskazywać nowe horyzonty i nowe rozwiązania!

Ileż energii, talentów organizacyjnych i zdolności technicznych kryje się w naszym narodzie!

Jeśli te wszystkie materialne i duchowe siły Polski potrafimy uruchomić, jeśli potrafimy je wprzęgnąć w służbę praktycznego działania — stopniowo osiągniemy to, czego pragniemy i co zamierzyliśmy.

Czego więc przede wszystkim potrzebujemy na progu nowego roku?

Najcenniejszą odpowiedź na to pytanie dają właśnie ci, któ

(Dalszy ciąg na str. 2)

Realizacja uchwały VII Plenum KC PZPR

Podwyżka najniższych płac rent i emerytur

Dodatki dla rodzin wielodzietnych

Rada Ministrów i prezydium Centralnej Rady Związków Zawodowych na wspólnym posiedzeniu podjęły uchwałę w sprawie podwyżki najniższych płac, wprowadzenia dodatków do płac dla niektórych grup pracowników, podwyżki zasiłków rodzinnych oraz niektórych emerytur i rent.

Uchwała realizuje decyzję VII Plenum KC PZPR i zapowiedź I sekretarza KC PZPR towarzysza Edwarda Gierka, dotyczącą polepszenia sytuacji materialnej pracowników i rencistów o niskich dochodach, którzy najbardziej odczuli skutki zmiany cen ze względu na duży udział wydatków na żywność w ich budżetach domowych.

Rząd przeznaczył na ten cel — 7,4 mld złotych.

W uchwale ustalono taki podział tej kwoty, aby skorzystały z niej rodziny i osoby o niskich zarobkach i dochodach, zwłaszcza rodziny wielodzietne.

Propozycje w tym zakresie opracowane wstępnie przez rząd i Centralną Radę Związków Zawodowych, poddane zostały dyskusji w 106 zakładach pracy różnych gałęzi gospodarki narodowej. W wyniku tej dyskusji zwiększono kwoty na poprawę położenia materialnego rodzin wielodzietnych, osiągających niższe dochody.

Wspólna uchwała Rady Ministrów i CRZZ zawiera następujące postanowienia:

PODWYŻSZENIE NAJNIŻSZYCH PŁAC

Najniższe wynagrodzenie, wynoszące obecnie 850 zł, zostaje podwyższone do 1000 zł miesięcznie. Do kwoty 1000 zł wyrównane zostaną również wynagrodzenia wyższe niż 850 zł, przy czym pracownicy, których zarobek wynosi od 910 do 1000 zł, otrzymują podwyżkę w wysokości 90 zł.

STAŁE DODATKI DO ZAROBKÓW OD 1001 DO 2000 ZŁ

Pracownikom zarabiającym od 1001 do 1500 zł przyznane zostają miesięczne dodatki w kwocie 80 zł, a zarabiającym od 1501 do 1950 zł w kwocie 50 zł.

Przy zarobkach ponad 1950 złotych przyznaje się dodatek wyrównujący zarobek do 2000 złotych (nie mniejszy jednak niż 30 zł).

Dodatki te przyznawane będą corocznie na podstawie przeciętnych zarobków z roku poprzedniego i wypłacane przez cały rok następny w nie zmienionej wysokości, niezależnie od poziomu zarobków osiąganych w poszczególnych miesiącach danego roku.

PODWYŻSZENIE ZASIŁKÓW RODZINNYCH I DODATKÓW RODZINNYCH DO EMERYTUR I RENT

W celu polepszenia sytuacji rodzin o stosunkowo niskich dochodach, uchwała przewiduje zwiększenie wysokości zasiłków rodzinnych. Z podwyższonych zasiłków skorzystają rodziny pracownicze, w których dochód netto na członka rodziny nie przekracza 1000 zł miesięcznie.

Pracownicy czerpiący, poza dochodami z pracy, dochody z gospodarstw rolnych otrzymują zwiększone zasiłki na dzieci, jeżeli powierzchnia ich gospodarstwa nie przekracza pół hektara.

W miejsce dotychczasowych wprowadza się następujące podwyższone zasiłki:

— na pierwsze dziecko — w wysokości 110 zł miesięcznie (dotychczas 70 zł),

— na drugie dziecko — w wysokości 150 zł miesięcznie (dotychczas 105 zł).

(Dalszy ciąg na str. 2)

W noc sylwestrową

Dramatyczna akcja polskich ratowników przy płonącym statku fińskim

31 grudnia 1970 r. o godzinie 21 polskie radiostacje morskie „Gdynia — Radio" i „Gum — Radio" odebrały sygnały SOS. W odległości kilkudziesięciu mil na północny wschód od Helu na Bałtyku stanął w płomieniach statek bandery fińskiej „Ylwa" o nośności ok. 1 tys. ton z 12-osobową załogą. Fińska radiostacja morska „Renne-Radio" zleciła natychmiast dalsze prowadzenie akcji „Gdyni — Radio", która z kolei zaalarmowała załogę polskiego holownika „Jantar", znajdującego się o 3,5 godziny drogi od miejsca wypadku. Załoga „Jantara" holowała w tymczasie z Halifaxu w Kanadzie trawler „Radomka". Trawler ten natychmiast zwolniono z holu, a polscy ratownicy pospieszyli z pomocą palącej się jednostce fińskiej. Równocześnie z Gdyni skierowany został holownik „Tumak", który otrzymał zadanie przyholowania do portu trawlera „Radomka".

(Dalszy ciąg na str. 2)

Jerzy Zasada I sekretarzem KW PZPR w Poznaniu

31 grudnia ub. r. obradowało w Poznaniu plenum KW PZPR poświęcone sprawom organizacyjnym.

W związku z powołaniem Kazimierza Barcikowskiego na stanowisko sekretarza KC PZPR, plenum przychyliło się do jego prośby i zwolniło go z obowiązków I sekretarza KW PZPR w Poznaniu. Plenum wybrało Jerzego Zasadę, dotychczasowego sekretarza organizacyjnego, na stanowisko I sekretarza KW.

Watykan podpisze układ o nieproliferacji

Watykan ogłosił 1 bm. komunikat zawiadamiający, iż postanowił podpisać międzynarodowy układ w sprawie nierozprzestrzeniania broni nuklearnej.

Order Imperium dla aktorek angielskich

Brytyjskie aktorki Nyree Dawn Porter (z lewej) i Margaret Tyzack otrzymały 1 bm. Ordery Imperium Brytyjskiego za role w serialu telewizyjnym „Saga rodu Forsyte'ów"

CAF — UPI — telefoto

E. Gierek wśród hutników

W ostatni dzień starego roku, 31 grudnia, załogę Huty „Warszawa" odwiedził I sekretarz KC PZPR Edward Gierek w towarzystwie zastępcy członka Biura Politycznego KC, I sekretarza KW PZPR — Józefa Kępy, ministra przemysłu ciężkiego Włodzimierza Lejczaka i wiceministra tego resortu Ryszarda Trzcionki.

Na zdjęciu: Edward Gierek w rozmowie z robotnikami Huty „Warszawa".

CAF — Czarnogórski — telefoto

Prezydent Allende zwolnił ostatnich więźniów politycznych

Prezydent Chile Salvador Allende ogłosił w przededniu Nowego Roku amnestię dla więźniów politycznych. Na mocy dekretu zwolniono z więzień 55 przywódców i członków „grup akcji bezpośredniej", tj. lewicowych ekstremistów, którzy prowadzili w okresie rządów chrześcijańskiej demokracji działalność z bronią w ręku. Dokonywali oni m. in. napadów na banki chilijskie w celu zdobycia środków na walkę partyzancką. W związku z amnestią zaniechano również dalszego postępowania sądowego i pościgu za czterema działaczami „ruchu lewicy rewolucyjnej" oskarżonymi o organizowanie zamachów na instytucje bankowe. Jak podaje kubańska agencja prasowa Prensa Latina, w dniu 1 stycznia nie było w Chile ani jednego więźnia politycznego.

Obywatele NRF oskarżeni o działalność przeciwko Gwinei

Gwinea oskarżyła obywateli zachodnioniemieckich o udział w nieudanej inwazji przeciwko temu krajowi w listopadzie ub. roku i działalność szpiegowską.

Radio Konakry podało, że gwinejskie siły zbrojne posiadają niezbity dowód, iż obywatele zachodnioniemieccy brali udział w ataku, spiskowali na życie prezydenta Sekou Toure oraz prowadzili działalność szpiegowską na terenie Konakry i w środkowej Gwinei. Grupami szpiegowskimi kierował były dowódca SS i hitlerowski zbrodniarz wojenny, zidentyfikowany jako Bruno alias Herman.

Delegacja WP u I sekretarza KC PZPR

31 grudnia ubiegłego roku I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek oraz członkowie Biura Politycznego i sekretarze KC — Edward Babiuch i Mieczysław Moczar przyjęli delegację Wojska Polskiego z ministrem obrony narodowej gen. broni Wojciechem Jaruzelskim i wiceministrem obrony narodowej szefem GZP gen. dywizji Józefem Urbanowiczem.

Minister obrony narodowej zameldował I sekretarzowi KC PZPR o dorobku sił zbrojnych w dziedzinie umacniania zdolności obronnej Polski Ludowej, o ich głębokiej ideowej i patriotycznej więzi z partią i władzą ludową i oddaniu naszemu budującemu socjalizm narodowi. Gen. Jaruzelski przekazał Edwardowi Gierkowi w imieniu wszystkich żołnierzy WP serdeczne życzenia noworoczne.

Dziś 6 stron

Polscy dziennikarze na kongresie MOD

Do Hawany przybyli już dziennikarze z przeszło 60 krajów aby wziąć udział w 7 kongresie MOD. W stolicy Kuby przebywa już delegacja polska, której przewodniczy wiceprezes ZG SDP — Michał Szulczewski (telewizja). W skład delegacji wchodzą: członek prezydium ZG SDP — W. Lipski (Wieś Współczesna), Z. Szakiewicz, sekretarz MOD, Z. Chyliński, sekretarz ZG SDP i R. Ginalski.

Orędzie Willy Brandta

Kanclerz Willy Brandt podkreślił w czwartek w orędziu noworocznym, transmitowanym przez radio i telewizję NRF, że w roku 1971 Niemcy zachodnie będą nadal utrzymywać ścisłe stosunki z przyjaciółmi na Zachodzie i równocześnie kontynuować politykę odprężenia w Europie. Brandt powiedział, że 1970 rok był dla NRF dobrym rokiem — „nie mamy powodów do niezadowolenia".

Mówiąc o polityce zagranicznej, kanclerz oświadczył m. in., że jego rząd będzie kontynuował wysiłki zmierzające do poprawy stosunków z krajami Europy wschodniej. Według Brandta, rząd NRF pragnie również osiągnąć porozumienia traktatowe z NRD, „gdyż w ten sposób najlepiej możemy służyć interesom niemieckim oraz bezpieczeństwu i pokojowi".

Prez. Nixon nadesłał depeszę do J. Cyrankiewicza

Przewodniczący Rady Państwa Józef Cyrankiewicz otrzymał dalsze depesze z gratulacjami i życzeniami z okazji objęcia urzędu, od prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Richarda Nixona, prezydenta Republiki Gwinei Ahmeda Sekou Toure, prezydenta Ludowej Republiki Konga Mariena Ngouabi oraz od gubernatora generalnego Cejlonu Williama Gopallawa.

Brazylia

Dyplomaci w niebezpieczeństwie

Członkowie korpusu dyplomatycznego reprezentujący w Brazyli kraje zachodnie spędzali sylwestra pod znakiem zaostrzonych środków ostrożności, jakie podjął rząd brazylijski w związku z coraz częstszymi wypadkami porywania dyplomatów przez działającą tu partyzantkę miejską. Władze brazylijskie zwróciły się w przededniu Nowego Roku z apelem do członków korpusu dyplomatycznego, aby unikali, zwłaszcza po zapadnięciu zmroku, opuszczania swych rezydencji. Jak wiadomo, przed miesiącem uprowadzony został kolejny dyplomata — ambasador Szwajcarii, Govianni Enrico Bucher.

„Kodeks narciarski" dla amatorów białego szaleństwa

Rozwijaj taką szybkość, abyś stale panował nad nartami; wyprzedzaj zawsze z lewej strony; wymijaj zawsze z prawej strony; daj pierwszeństwo narciarzowi z prawej strony; daj pierwszeństwo jadącemu niżej; daj pierwszeństwo jadącemu wolniej; zjeżdżaj prawą stroną nartostrady; ostrzegaj przed wyprzedzeniem okrzykiem; odpoczywaj z dala od trasy; nie podchodź nartostrada — oto kodeks narciarski z jakim proponuje się zapoznać wybierającym się w góry w okresie tegorocznej zimy.

Uchwała Rady Ministrów i Centralnej Rady Związków Zawodowych

z dnia 30 grudnia 1970 r.

w sprawie podwyżki najniższych płac, wprowadzenia dodatków do płac dla niektórych grup pracowników, podwyżki zasiłków rodzinnych oraz niektórych emerytur i rent

§ 1.

1. Podwyższa się minimalne wynagrodzenie za pełny miesięczny wymiar czasu pracy z 850 zł do 1.000 zł.
2. Pracownicy, których zarobki wynoszą — przy pełnym miesięcznym wymiarze czasu pracy — powyżej 910 zł do 1.000 zł miesięcznie, otrzymują podwyżkę w wysokości 90 zł.

§ 2.

1. Pracownikom, którzy przy pełnym miesięcznym wymiarze czasu pracy osiągnęli w poprzednim roku kalendarzowym średni zarobek w wysokości powyżej 1.000 zł do 2.000 zł miesięcznie, przyznaje się stały miesięczny dodatek.
   1) przy zarobku powyżej 1.000 zł do 1.500 zł — w wysokości 80 zł,
   2) przy zarobku powyżej 1.500 zł do 1.950 zł — w wysokości 50 zł,
   3) przy zarobku powyżej 1.950 zł do 2.000 — w wysokości wyrównującej zarobek do 2.000 zł, nie mniej jednak niż 30 zł.
2. Dodatki, o których mowa w ust. 1, wolne są od podatku od wynagrodzeń oraz od składki na cele emerytalne.
3. Sposób obliczania dodatku dla pracowników sezonowych i pracowników nowo przyjmowanych do pracy ustalą odrębne przepisy.

§ 3.

1. Zasiłki rodzinne oraz dodatki rodzinne do emerytur i rent w rodzinach pracowników, emerytów i rencistów, w których dochód na członka rodziny — po odliczeniu podatku od wynagrodzeń i składki na cele emerytalne — nie przekracza 1.000 zł miesięcznie, podwyższa się do wysokości:

   110 zł miesięcznie — na pierwsze dziecko,
   150 zł „ — na drugie dziecko,
   190 zł „ — na trzecie dziecko,
   210 zł „ — na czwarte i każde następne dziecko,
   70 zł „ — na współmałżonka.

2. Podwyższone zasiłki i dodatki przysługują również, gdy pracownik, emeryt lub rencista, albo jego współmałżonek jest podatnikiem podatku gruntowego z tytułu użytkowania działki ziemi o powierzchni nie przekraczającej 0,5 ha użytków rolnych.

§ 4.

1. Kwoty najniższych emerytur oraz najniższych rent inwalidzkich podwyższa się o 60 zł miesięcznie.
2. Emerytom i rencistom, pobierającym emerytury i renty inwalidzkie nie przekraczające 1.500 zł, przyznaje się dodatek w wysokości 60 zł miesięcznie, jeżeli mają na wyłącznym utrzymaniu współmałżonka.
3. Dodatek określony w ust. 2 nie przysługuje emerytom i rencistom, którym w myśl ust. 1 podwyższono emeryturę lub rentę inwalidzką o pełną kwotę 60 zł.
4. Emerytom i rencistom, którym podwyższono emeryturę lub rentę inwalidzką o kwotę niższą niż 60 zł, przysługuje — zamiast dodatku określonego w ust. 2 — wyrównanie do 60 zł, jeżeli mają na wyłącznym utrzymaniu współmałżonka.

§ 5.

Renty rodzinne nie przekraczające 840 zł podwyższa się o 60 zł miesięcznie. Renty rodzinne wynoszące więcej niż 840 zł i mniej niż 900 zł podwyższa się do 900 zł miesięcznie, nie mniej jednak niż o 30 zł.

§ 6.

Przepisy § 4 i 5 dotyczą emerytur i rent przysługujących z tytułu zatrudnienia oraz służby wojskowej i służby w organach Milicji Obywatelskiej.

§ 7.

Podwyższa się granice wynagrodzeń wolnych od składki na cele emerytalne do 1.100 zł miesięcznie.

§ 8.

Uzyskanie podwyżek i dodatków przewidzianych w niniejszej uchwale nie ogranicza uprawnień uzależnionych od wysokości zarobków lub dochodów, w szczególności takich, jak ulgi w opłatach za korzystanie z urządzeń socjalnych i opiekuńczo-wychowawczych, korzystanie ze stypendiów i mieszkań kwaterunkowych.

§ 9.

Na realizację niniejszej uchwały przeznacza się 7,4 mld zł w stosunku rocznym.

§ 10.

Wykonanie uchwały poruczа się przewodniczącemu Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, ministrowi finansów, przewodniczącemu Komitetu Pracy i Płac oraz zainteresowanym ministrom (kierownikom urzędów centralnych) i przewodniczącym prezydiów wojewódzkich rad narodowych (rad narodowych miast wyłączonych z województw).

§ 11.

Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia z mocą od dnia 1 grudnia 1970 r.

przewodniczący
Centralnej Rady
Związków Zawodowych
I. LOGA-SOWIŃSKI

prezes
Rady Ministrów
PIOTR JAROSZEWICZ

Przemówienie noworoczne E. Gierka

(Dokończenie ze str. 1)

rzy rzetelnym trudem przysparzają krajowi nowych wartości.

Kierujemy więc słowa uznania i gorących podziękowań do załóg naszych fabryk, hut, kopalń, do aktywu partyjnego i społecznego, do wszystkich ludzi pracy, miast i wsi, którzy taki ofiarny wysiłek podjęli.

Niechaj za ich przykładem od pierwszych dni nowego roku każda załoga i każdy kolektyw starają się osiągnąć lepsze wyniki. Niech zastanowią się samodzielnie, po gospodarsku, co należy przedsięwziąć nowego, aby powiększyć nasz wspólny ogólnonarodowy dorobek.

Lepsza, bardziej sprawna, bardziej wydajna praca każdego przedsiębiorstwa i instytucji, każdego gospodarstwa rolnego, każdej szkoły i placówki naukowej, każdego obywatela — oto czego oczekuje kraj.

Pragniemy, aby w tej pracy każdy znalazł pole dla własnej inicjatywy, aby każdy na miarę swych sił i zdolności mógł przyczynić się do pomnożenia wspólnego dobra i wspólnej pomyślności.

Wiele nabrzmiałych problemów naszego życia czeka na właściwe rozwiązanie. Wierzę, że tego dokonamy. Nie ma bowiem takiej dziedziny naszego życia, nie ma takich spraw między nami, Polakami, których — zjednoczeni — nie moglibyśmy rozwiązać zgodnie z interesami narodu, zgodnie z racją stanu naszego socjalistycznego państwa.

Drodzy Rodacy!

Życzę wam wszystkim, abyście w nowym roku zaznali wiele dobrych, radosnych dni, abyście spełniali swoje codzienne obowiązki w przekonaniu, że wasz trud przynosi pożytek krajowi, a zarazem służy osobistej pomyślności każdego.

Pozdrawiam serdecznie kobiety polskie, nasze matki, nasze żony i siostry, z którymi dzielimy troski i radości dnia powszedniego.

Szczególnie gorące życzenia składam młodzieży, której aspiracje, żarliwość i zapał tak bardzo potrzebne są ojczyźnie.

Naszym licznym rodakom na obczyźnie życzę, aby serca ich biły wspólnym rytmem z sercami całego narodu polskiego, aby mogli być dumni ze swego kraju i szczycić się jego osiągnięciami.

Wierzymy głęboko, że w nowym roku dzięki naszemu zespolonemu wysiłkowi — Polska Ludowa będzie umacniać swą pozycję międzynarodową i utrwalać należny jej szacunek w świecie.

Dzięki naszej polityce pokoju, dzięki naszym sojuszom, miejsce, gdzie żyjemy, gdzie budujemy nasz dom ojczysty — stało się wreszcie bezpieczne. Bezpieczna jest przyszłość naszych rodzin, naszych dzieci, naszego wspólnego i osobistego dorobku — tego wszystkiego, co zawiera w sobie słowo: Ojczyzna.

Braterskie pozdrowienia i życzenia ślemy narodom Związku Radzieckiego i wszystkich krajów socjalistycznych, naszym sojusznikom i przyjaciołom na wszystkich kontynentach, świadomi tego, że dobro naszego kraju jest na zawsze i nieodłącznie związane z dobrem wspólnoty socjalistycznej.

Wszystkim, którzy na świecie walczą o wolność i niepodległość, o postęp i sprawiedliwość społeczną, życzymy gorąco nowych zwycięstw ich słusznej sprawy.

Drodzy Rodacy!

Wkrótce zegary wybiją północ. Wejdziemy w nowy rok. Zgodnie z obyczajem uściśniemy najbliższych i przyjaciół, a z serdeczną życzliwością pozdrowimy nieznajomych. W chwili tej ogarnie nas poczucie godności narodowej i ludzkiej wspólnoty. Niechaj blask tej chwili przetrwa przez późniejsze dni i miesiące. Niechaj sprawi, że nikt nie będzie czuł się samotny, że wszyscy pozostaniemy zespoleni, że z tego zespolenia czerpać będziemy siły, aby nasze dążenia i pragnienia stawały się rzeczywistością.

Niech dzień jutrzejszy będzie pomyślniejszy od dnia dzisiejszego.

Niech przyniesie każdemu z was, drodzy rodacy, więcej dostatku, dużo zdrowia i osobistego szczęścia.

Podwyżka najniższych płac, rent i emerytur

(Dokończenie ze str. 1)

— na trzecie dziecko w wysokości 190 zł miesięcznie (dotychczas 135),

— na czwarte dziecko w wysokości 210 zł miesięcznie (dotychczas 155 zł).

Przykładowo w rodzinie posiadającej dwoje dzieci dodatek wyniesie obecnie 260 zł, zamiast 175 zł, a w rodzinie posiadającej troje dzieci 450 zł zamiast dotychczasowych 310 zł.

W rodzinach pracowniczych o dochodach na członka rodziny do 1000 zł miesięcznie podwyższa się również do kwoty 70 zł zasiłki rodzinne na nie pracujące żony. Na takich samych zasadach podwyższa się także dodatki rodzinne na dzieci i żony emerytów i rencistów.

PODWYŻSZENIE NIEKTÓRYCH EMERYTUR I RENT

Podwyższone zostały o 60 zł miesięcznie najniższe emerytury oraz najniższe renty inwalidzkie. Osobom pobierającym emerytury i renty inwalidzkie nie przekraczające 1500 zł, które mają na wyłącznym utrzymaniu współmałżonka, przyznaje się dodatki miesięczne w wysokości 60 zł.

Renty rodzinne ulegają podwyżce o 60 zł, jeżeli pobierane są one w kwocie do 840 zł miesięcznie. Natomiast renty w wysokości od 840 do 900 zł ulegają podwyższeniu do kwoty 900 zł, nie mniej niż o 30 zł.

* * *

Zasięg uchwały jest szeroki. Podwyżka płac minimalnych, dodatkami do płac dla pracowników o wynagrodzeniu od 1001 do 2000 zł, podwyżka i dodatkami do rent rodzinnych, inwalidzkich i najniższych emerytur — objętych zostało około 5,2 mln osób. Podwyższone zasiłki rodzinne dotyczą około 4,7 mln dzieci.

Wszystkie podwyżki i dodatki przysługują począwszy od 1 grudnia 1970 roku.

Uchwała stwierdza, że uzyskanie podwyżek i dodatków nie ogranicza uprawnień uzależnionych od wysokości zarobków lub dochodów, w szczególności takich, jak korzystanie ze stypendiów, mieszkań kwaterunkowych, ulg w opłatach za korzystanie z urządzeń socjalnych i opiekuńczo - wychowawczych.

Podwyżki zarobków nie podlegają dodatkowi od wynagrodzeń i nie będą od nich pobierane składki na fundusz emerytalny.

Rada Ministrów i CRZZ uznały, że kwota wprowadzonych uchwałą podwyżek zarobków, świadczeń emerytalnych oraz zasiłków rodzinnych wynosząca 7,4 mld zł w stosunku rocznym, w aktualnej sytuacji gospodarczej państwa stanowi górną granicę wydatków, które mogą być przeznaczone na poprawę sytuacji materialnej ludzi pracy.

Rada Ministrów zobowiązała resorty gospodarcze do wzmożenia wysiłków na rzecz dalszego wzrostu produkcji dla potrzeb rynku, poprawy jej jakości oraz ogólnego wzrostu efektywności gospodarowania i obniżki kosztów własnych.

Rada Ministrów zaleciła także ministrom opracowanie programów, które by poprzez oszczędne gospodarowanie środkami materiałowymi i finansowymi, a w szczególności poprzez efektywniejsze wykorzystanie środków produkcji, materiałów i surowców, doprowadziły do wzrostu produkcji na rzecz eksportu i rynku. Potrzebny jest — jak stwierdzono — dodatkowy wysiłek załóg wszystkich zakładów pracy, zjednoczeń i resortów dla wyprodukowania potrzebnych towarów ponad zadania planu na 1971 rok, co jest niezbędnym warunkiem zapewnienia równowagi rynkowej.

* * *

Na zakończenie wspólnego posiedzenia Rady Ministrów i prezydium CRZZ — premier Piotr Jaroszewicz zwrócił się do obecnych ministrów i działaczy ruchu związkowego z prośbą o przekazanie wszystkim załogom pracowniczym podziękowania za poparcie polityki partii i rządu, co wyrażane jest zwłaszcza we wzmożonym wysiłku produkcyjnym, w podejmowaniu zobowiązań i inicjatyw służących dalszemu rozwojowi naszej gospodarki.

Dramatyczna akcja

(Dokończenie ze str. 1)

Jak poinformował za pośrednictwem „Gdynia — Radio" dowódca „Jantara" kpt. W. Słociński, w kilka minut po otrzymaniu wiadomości o pożarze na fińskim statku jednostka znajdowała się już w drodze na miejsce wypadku. Już z daleka statek fiński przypominał płonącą pochodnię. Akcję ratunkową utrudniał sztorm. Rozpoczęto skomplikowane manewry, by zbliżyć się do płonącego statku na możliwie najbliższą odległość z zachowaniem maksymalnej ostrożności. Przystąpiono do gaszenia pożaru przy pomocy potężnych strumieni piany. Akcja ta trwała do godziny 6 rano; w tym czasie wykonano kilkadziesiąt manewrów zbliżając się wielokrotnie na odległość kilkunastu metrów. Paliła się tylna część statku znajdującego się pod balastem, głównie maszynownia. Paliła się również ropa. Na szczęście nie nastąpiła eksplozja. Jak się okazało, przed „Jantarem" na miejscu wypadku znalazł się statek radziecki, który zabrał całą załogę, odwożąc ją do Kłajpedy.

Gdy pożar ugaszono dymiący jeszcze statek fiński holowano następnie w kierunku brzegów polskich. O godzinie 16 1 stycznia br. udało się doprowadzić wypalony statek na Zatokę Pucką. W sobotę, 2 bm. specjalne ekipy sprawdzą rozmiar szkód spowodowanych pożarem na m/s „Ylwa".

★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT

J. Kulej i H. Skrzypczak na liście najlepszych bokserów Europy

Ustalono ostatnio listę najlepszych bokserów Europy w poszczególnych wagach. Na liście najlepszych znajdują się dwaj reprezentanci Polski.

JERZY KULEJ zajmuje pierwsze miejsce w wadze lekkopółśredniej mając za sobą takich pięściarzy jak: Cutov, Beyer, Vujin i Frołow.

Drugim naszym reprezentantem jest HUBERT SKRZYPCZAK w wadze muszej. Wyprzedził on na liście takich bokserów jak: Ciuca, Zaporożec, Udell, Freiszadt i Blum.

Na pierwszych miejscach znajduje się najwięcej bokserów ze Związku Radzieckiego. Pierwsze miejsca zajmują: Mielnikow, Sokołow, Chromow, Tregubow, Karatajew i Sarajan.

Sezon 1971 — to przede wszystkim mistrzostwa Europy, które odbędą się ostatecznie w Madrycie. Stanowić one będą ostatnią rewię bokserów europejskich przed turniejem olimpijskim w 1972 r.

w skrócie

☆ W międzypaństwowym meczu piłki koszykowej, mężczyzn Dania przegrała z Anglią 59:64 (24:35).

☆ Piłkarska reprezentacja Argentyny pokonała w towarzyskim meczu lidera ekstraklasy NRF Bayern Monachium 4:3.

☆ Olimpijska reprezentacja NRF w czasie swego tournee po Afryce pokonała 3:2 w Lome drużynę Togo.

☆ Piłkarze Cracovii zgodnie z wieloletnią tradycją rozpoczęli na dźwięk hejnału z Wieży Mariackiej sezon piłkarski. Pierwszy zespół Cracovii pokonał 2:0 drużynę, w której znajdowało się wielu młodych graczy, wyróżniających się niepoślednim talentem.

☆ Henryk Szordykowski zajął pierwsze miejsce w plebiscycie sportowym ogłoszonym przez tygodnik „Tempo". Drugie miejsce wśród zawodników województwa krakowskiego zajął A. Bachleda.

☆ Na torze w Inzel rozpoczęły się w piątek pierwsze zawody tradycyjnego „turnieju czterech torów". Na starcie stanęli reprezentanci 10 krajów.

Wśród sprinterów wyścig na 500 m wygrał rekordzista świata, Szwed Hasse Boerrjes — 39,7.

Wśród wieloboistów najszybszy na 500 m był Włoch Toniolli z wynikiem 41,8. Włoch wygrał także nieoczekiwanie bieg na 5.000 m w czasie 7.54.9.

W konkurencji kobiet obydwa wyścigi wygrała reprezentantka NRF, Pflug, uzyskując czasy: 500 m — 47,0, 1.500 m — 2.33,9.

Pierwszy start narciarzy

Po parodniowej odwilży zapanowała w Zakopanem prawdziwa zima. Korzystali z doskonałych warunków śnieżnych przede wszystkim narciarze i wczasowicze.

Pierwszą poważniejszą imprezę zorganizowano na Równi Krupowej o wielką nagrodę WKS Zakopane, redakcji „Przeglądu Sportowego" oraz „Żołnierza Wolności".

Bieg kobiet odbył się na dystansie 6 km. Obok naszych zawodniczek startowały również narciarki CSRS z Bartosovą na czele. Walka zakończyła się wspaniałym sukcesem zawodniczek CSRS. Oto kolejność na mecie: 1. A. Bartosova (CSRS), — 24,21, 2. M. Chlumowa (CSRS) — 24.34, 3. M. Cillerova (CSRS) — 24,49, 4. J. Chromik (LKS Poronin) — 24.50, 5. E. Labaskova (CSRS) — 24.50, 6. H. Zapotoczna (LKS Poronin), — 25,01,

Tak więc ponieśliśmy w tym pierwszym starcie sromotną klęskę, a tyle mówiono o doskonałym przygotowaniu naszych narciarzy do tegorocznego sezonu.

W biegu mężczyzn na dystansie 12 km również żaden z naszych biegaczy niestety nie potrafił pierwszy wpaść na metę. Oto wyniki 1. J. Fajstavr (CSRS) — 41.42 2. W. Gąsienica (SNPTT) — 42.10, 3. J. Staszel (WKS) — 42,52, 4. P. Gorzołka (LKS Wisła) — 43,27, 5. Br. Gut (AZS) — 43,28, 6. J. Michałko (CSRS) — 43,32. Najlepszy nasz zawodnik z 1970 roku Józef Rysula z SNPTT zajął dopiero 12 miejsce z czasem 44.16.

Polska - Bułgaria 12:2

W dalszym ciągu mistrzostw hokejowych Europy w konkurencji juniorów w grupie „A" padły następujące wyniki: CSRS — NRF 8:0, Finlandia — NRF 14:4, Szwecja — Norwegia 15:0.

W tabeli prowadzą graczе ZSRR i CSRS, którzy posiadają po 6 pkt. i prowadzą bez porażek. Po 4 pkt. mają drużyny Szwecji i Finlandii.

W grupie „B" Polska pokonała Bułgarię 12:2 (1:0, 8:1, 3:1). Węgry zremisowały 3:3 z Danią. W tabeli prowadzi Polska przed Rumunią.

Papanicolau - pierwszy, Nordwig - drugi

Specjalistyczne pismo wychodzące w NRD „Der Leichtathlet" ogłosiło interesującą listę najlepszych 50 tyczkarzy świata. W tej dziedzinie poczyniono w ub. roku znaczne postępy. Na pierwszym miejscu znajduje się lekkoatleta Grecji Papanicolau — 5.49. Dalsze miejsca zajmują: Nordwig (NRD) — 5.45, Pennel (USA) — 5.44, Seagren (USA) — 5.41, Railsback (USA) — 5.40, Schiprowski (NRF) — 5.40. Tracanelli (Francja) — 5.40. Nasi dwaj najlepsi tyczkarze znaleźli się w pierwszej 50. Bociarski z wynikiem 5.15 i Dobosz — 5.12.

Granicę 5 m pierwszy przeszedł Amerykanin Sternberg w 1963 r. uzyskując wynik 5.30, co było wówczas rekordem świata. Czekamy na przekroczenie granicy 5.50. Największą szansę posiada rzecz oczywista Papanicolau.

Przypominamy, że jesienią br. rozegrane zostaną lekkoatletyczne mistrzostwa Europy na olimpijskim stadionie w Helsinkach. Będą one dla europejskich lekkoatletów ostatnim przeglądem przed Igrzyskami Olimpijskimi.

Młodzież szkolna na lodowisku

Łódzka młodzież szkolna korzysta z doskonałych warunków do uprawiania sportów zimowych. Wczoraj na ślizgawce w parku 3 Maja (ośrodek sportu szkolnego) ślizgało się 400 młodych łyżwiarzy.

Ślizgawka otwarta jest codziennie od godz. 10 do 17.

Shorter wygrał bieg w Sao Paulo

Na ulicach Sao Paulo rozegrano po raz 46 tradycyjny bieg sylwestrowy. Na starcie stanęło 250 biegaczy z 22 krajów. Trasa liczyła około 9 km. Zwyciężył lekkoatleta USA Frank Shorter — 24.27,4. Drugie miejsce zajął Anglik Trevor Wright — 24.40,2, a trzeci był Meksykańczyk Pedro Miranda — 24.45,0.

Zeszłoroczny zwycięzca Martinez (Meksyk) nie stanął do walki. W czołówce nie znalazł się ani jeden z biegaczy gospodarzy tej wielkiej imprezy.

Najlepszy jest skoczek Norwegii I. Mork

W wyniku drugiego turnieju czterech skoczni zorganizowanym w Garmisch Partenkirchen najlepszym skoczkiem był ponownie zawodnik Norwegii Ingolf Mork, który uzyskał skoki długości 94,5 i 95 m przy 238 pkt. Drugie miejsce zajął J. Raska (CSRS) — 97 m i 92,5 m (235,5 pkt.). Został on rekordzistą skoczni, uzyskując jak dotychczas najdłuższy skok — 97 m. Trzecie miejsce zajął reprezentant Finlandii T. Kaeyhkoe — 229 pkt. Najlepszym skoczkiem Polski w tym dniu był Ryszard Witke, który miał skoki długości 87,5 m i 89 m — 12 miejsce. Tadeusz Pawlusiak zajął miejsce od 14 do 16 razem z G. Sworem (USA) i B. Tomtunem (Norwegia). Na dalszych miejscach znaleźli się: Przybyła, Bieniek, Daniel Gąsienica. Adam Krzysztofiak nie startował.

Po 2 konkursach prowadzi zdecydowanie Mork przed Hubacem i Raską. Pawlusiak zajmuje szóste miejsce.

* * *

Na Dużej Krokwi odbył się noworoczny konkurs skoków. Zwyciężył St. Murzyniak (WKS) 89 i 92,5 m przed St. Hulą (Włókniarz BBTS) 93 i 92 m i L. Nadarkiewiczem (WKS) 87,5 m i 89 m.

Więcej ukończy szkołę średnią

„Nowa" matura dorosłych uczniów

NOWY REGULAMIN EGZAMINU DOJRZAŁOŚCI ZASŁUGUJE NA POCHWAŁĘ Z KILKU POWODÓW. NIE TRZEBA CZEKAĆ, AŻ BĘDĄ REZULTATY, BO JUŻ SĄ WYRAŹNE...

Jak wiadomo do niedawna w tym samym typie szkół ogólnokształcących realizujących ten sam program, uczących na tych samych podręcznikach były trzy odrębne zasady prowadzenia egzaminu dojrzałości. Inne dla szkół młodzieżowych, inne dla korespondencyjnych i inne dla wieczorowych. Dla przykładu:

W liceum młodzieżowym uczeń z dwójką mógł przystąpić do matury, w korespondencyjnym zaś z tą samą dwójką powtarzał klasę.

W młodzieżowym liceum uczeń z dwójką z pisemnego egzaminu dojrzałości zdawał dalej egzamin ustny, w korespondencyjnym liceum z taką notą już odpadał.

W liceum młodzieżowym nota dostateczna z egzaminu pisemnego zwalniała już z egzaminu ustnego, a w korespondencyjnym taki przywilej dawała nota tylko dobra albo bardzo dobra.

Jaki stąd wniosek? Zasady egzaminu dojrzałości, co wygląda chyba paradoksalnie, były łatwiejsze dla tych, których jedynym zadaniem była nauka, którzy powinni być lepiej przygotowani, bo w większości szykowali się na studia wyższe; trudniejsze zaś były dla uczniów szkół dla pracujących, którzy łączą zadania ucznia — pracownika z obowiązkami rodzinnymi.

Nowy regulamin maturalny znosi te nierówności. Szkoły dla pracujących witają ten fakt z zadowoleniem, podnosiły one bowiem nieraz ten problem i postulowały właśnie takie rozwiązanie. Z nie mniejszym zadowoleniem licea dla pracujących przyjęły decyzję o wydawaniu świadectwa ukończenia szkoły średniej bez konieczności zdawania matury dla tych, którym dokument posiadania średniego wykształcenia wystarcza (co nie wyklucza po zdaniu egzaminu otrzymania świadectwa dojrzałości, upoważniającego do ubiegania się o przyjęcie na studia wyższe).

Pragnieniem większości uczniów szkół dla pracujących było i jest zdobycie odpowiedniej wiedzy potwierdzonej dokumentem posiadania średniego wykształcenia. Według rozeznań tylko około 20 proc. absolwentów tego typu szkół szło na studia wyższe. Dotąd ci wszyscy, którzy ukończyli nawet najwyższą klasę szkoły średniej, a nie zdali matury, legitymowali się jedynie świadectwem szkoły podstawowej, mimo wieloletniego wielkiego wysiłku. Nowy regulamin rozwiązuje tę bolącą sprawę i pozwoli, bez obniżenia poziomu i wymagań, by licea dla pracujących kończyła większa liczba absolwentów.

Dotąd zdawało się z pięciu przedmiotów — czterech obowiązkowych (j. polski, matematyka, historia, j. obcy) i jednego z wyboru spośród przedmiotów zasadniczych szkoły średniej (geografia, biologia, fizyka, chemia). Według nowego regulaminu matura będzie tylko z trzech przedmiotów — dwu obowiązkowych (j. polski, matematyka) i jednego do wyboru (geografia, biologia, fizyka, chemia, wiedza o Polsce i świecie współczesnym), ale będzie ona wymagała większego wysiłku niż dotąd, bo wszystkie trzy przedmioty będą miały egzamin pisemny, a nota niedostateczna, choćby jedna, nie dopuszcza do egzaminu ustnego. Zwolnienie z egzaminu ustnego będzie można uzyskać jedynie z przedmiotów obowiązkowych, ale na podstawie tylko noty bardzo dobrej w klasie ostatniej i na egzaminie pisemnym. Absolwent zdaje mniej przedmiotów, ale stawiać mu się będzie wymagania większe. Można więc rokować, że egzamin dojrzałości spełni rolę sita, przez które przejdą jedynie najzdolniejsi i najlepiej przygotowani do studiów wyższych.

Język polski i matematyka — przedmioty obowiązkowe na maturze — reprezentują te dziedziny w których najłatwiej i najpełniej można uzyskać rozeznanie w zakresie logiki, kultury humanitarnej i precyzji ścisłego myślenia u kandydata do studiów wyższych; przedmiot z wyboru będzie zgodny z kierunkiem zamierzonych studiów wyższych. Lecz nasuwa się tu jedna uwaga: jak wiadomo regulamin przewiduje jedynie historię od 1914 roku, która w połączeniu z propedeutyką nauki o społeczeństwie — na egzaminie dojrzałości nosi nazwę „wiedza o Polsce i świecie współczesnym". Czy egzamin z historii w takim tylko zakresie spełni właściwie zadanie przedmiotu, przysposabiającego do egzaminu wstępnego na niektóre kierunki wyższej uczelni — można mieć wątpliwości. Okaże to przyszłość.

TADEUSZ NAWROCKI

Nowoczesne lasery z Gdańska

Technika laserowa należy do dziedzin wyznaczających przyszłość nauki i praktyki technicznej. Jednym z kluczowych problemów jej rozwoju jest zwiększenie mocy laserów gazowych o działaniu ciągłym. Największe możliwości osiągnięcia tego celu tkwią w budowie laserów gazodynamicznych.

Urządzeń takich służących celom badawczym jest obecnie na świecie zaledwie kilka. Kolejne a pierwsze w Polsce, skonstruowane zostało w Instytucie Maszyn Przepływowych PAN w Gdańsku przez zespół w składzie: dr inż. Jerzy Milewski, dr inż. Marek Brunne dr inż. Gerard Małaczyński, mgr inż. Jerzy Stańco.

Gdański laser, zbudowany według oryginalnej koncepcji, jako ośrodek powstawania wiązki wykorzystuje dwutlenek węgla i azot. Ten ostatni wprowadzany jest do rezonatora w wysokiej temperaturze i z dużą szybkością.

Zespół beatlesów został oficjalnie rozwiązany

Po dziesięcioletniej współpracy, w atmosferze wzajemnej nieufności i niechęci rozwiązana została oficjalnie jedna z najpopularniejszych przed kilkoma laty na świecie grup piosenkarskich „The Beatles". Założyciel grupy 28-letni Paul McCartney oświadczył, iż w praktyce grupa rozpadła się już przed 18 miesiącami, teraz chodzi o prawne rozwiązanie „Beatles Company".

„We wspólnym garnku mamy masę pieniędzy ja zaś chcę otrzymać z niego swoją własną część" — mówi McCartney.

Członkowie rozwiązanego obecnie zespołu „The Beatles" wysuwają pod swoim adresem najróżniejszego rodzaju zarzuty, są nawzajem na siebie obrażeni, wymawiają sobie złe wychowanie, finansowa nierzetelność, zarozumiałość, chęć wywyższania się itd., itp.

Twój dom w kraterze wulkanu

„Przedstawiliśmy nasz projekt jurorom międzynarodowego konkursu urbanistycznego w Cannes. Odpowiedzieli, że nie mają właściwych kryteriów oceny... Szkoda, bo można by już przystąpić do realizacji..."

Trzej młodzi architekci, z którymi rozmawiał francuski reporter to Georges Bauret, Michel Clarion i Jean Hanemian

TWÓRCY PIERWSZEJ MAKIETY LUNAPOLIS

— miasta na powierzchni Księżyca. Budowa miasta zacznie się od ustawienia wysokich

Zamieszkać

kolumn, do których przytwierdzi się następnie mieszkania w kształcie kul z włókien szklanych, zdolnych znieść obciążenie rzędu 5 ton na metr kwadratowy. Na wierzchołkach kolumn, tworzących aleje we wnętrzu wygasłego krateru, położy się platformę pokrytą specjalną płytą, zabezpieczającą przed ulewą meteorów i skokami temperatury (od minus 150 stopni w nocy do plus 150 w słońcu). Oprócz tego płyta będzie spełniała zadania estetyczne: ustawi się na niej dekoracyjne bryły w kształcie sześcianów, „żeby kontrastowały z krajobrazem Księżyca, gdzie wszystko jest do znudzenia kuliste" — mówią architekci. Będzie też widomym znakiem obecności ludzi, co może zainteresować ewentualnych mieszkańców innych planet...

W zaprojektowanym osiedlu księżycowym znajdzie pomieszczenie tysiąc osób. W swoich klimatyzowanych mieszkaniach będą mogły prowadzić

CAŁKIEM ZIEMSKI TRYB ŻYCIA

podobnie jak podczas spacerów pod platformą. Jeśli jednak zechcą udać się w dalszą drogę, będą musiały włożyć specjalne skafandry. W części krateru, przykrytej platformą, przewiduje się także zachowanie ziemskiego rytmu dni i nocy (przy pomocy energii słonecznej zmagazynowanej w bateriach) oraz ziemskiego składu atmosfery. Własna hodowla roślin pozwoli korzystać również z procesu fotosyntezy, a więc i z nowalijek urozmaicających konserwowe menu przywiezione z Ziemi.

Młodzi urbaniści nie zadowolili się zaprojektowaniem pierwszego osiedla księżycowego. Ogłosili także credo filozoficzne, mające uzasadnić „konieczność" czasowego przebywania na Księżycu obywateli Ziemi, na początek uczonych i artystów. „Chcemy, aby nauczyli się przykładać

WIĘCEJ WAGI DO TEGO, CO MAMY NA ZIEMI.

Kwiaty i ptaki, obok których przechodzą teraz obojętnie, w zestawieniu z martwą powierzchnią Księżyca nabiorą dla nich bezcennej wartości. Podobnie piękne naturalne zapachy naszych lasów pól i łąk oraz smak świeżych potraw. Innymi słowy: pobyt na Księżycu uwrażliwi ich przesycone, uśpione zmysły". Radziecki badacz Kosmosu powiedział zresztą: „Ziemia jest kołyską człowieka — ale człowiek nie powinien przez całe życie tkwić w kołysce".

Francuski reporter dał się porwać entuzjazmowi projektantów i od siebie dorzucił trochę danych o dotychczasowym praktycznym pożytku z podbojów Księżyca. Okazało się, że już dziś zawdzięczamy im istotne ulepszenie lub kreacje około 3.200 produktów codziennego użytku, m. in. łączność telewizyjna za pośrednictwem sztucznych satelitów, umiejętność szybkiego i taniego odsalania wody morskiej, miniaturyzacje elementów elektronicznych, ulepszony system ogrzewania i chłodzenia wnętrz, nowe stopy metali, nowe tkaniny, a wśród nich włókno ze stali o grubości piątej części końskiego włosa, nowe źródła energii, nowe substancje odżywcze, które być może pozwolą zlikwidować głód na Ziemi...

Reporter przytoczył również wyniki ankiety, w której spytano kobiety, co sądzą o podboju Kosmosu. „Za" opowiedziało się trzy czwarte ankietowanych, widząc w tym „postęp, przyszłość, nowe życie człowieka" (26 procent),

w Lunapolis

„zjednoczenie dążeń ludzkości" (14 procent), „fantastyczną, urzekającą przygodę" (16 proc.), „rewolucję naukową" (10 proc.) i „zaspokojenie najszlachetniejszej ciekawości ludzkiej" (9 proc.). Wynika z tego, że ziemska płeć piękna łatwo dałaby się namówić na małe mieszkanko w Lunapolis...

L. K.

Jak co roku — gdy zaczynają się jesienne słoty i zimowe chłody — kierowcy na szosach całego kraju realizują w praktyce hasło „Kierowco, pomóż dziecku".

★ FAKTY ★ LISTY ★ OPINIE

Perypetie pana Hipolita

JAN K. ukradł koledze zegarek. Popełnił przestępstwo i poniósł zasłużoną karę. Prasa opublikowała wyrok. Oczywiście po imieniu i nazwisku; nie oszczędzając złodzieja.

Opinia publiczna potępiła przestępcę. Niektórzy jednak „przedstawiciele" tej opinii w pogoni za niezdrową sensacją, zaczęli głośno „zastanawiać się" czy siostra złodzieja może pełnić funkcję... maszynistki w ich szacownej instytucji (!). Oczywiście nikt tego nie stawiał oficjalnie, ale... Szepty po kątach, dziwne uśmieszki, różnego rodzaju aluzje sprawiły, że Alina K. musiała zmienić pracę.

Pisałem o tym zjawisku w listopadzie 1970 r. w felietonie pt. „Wstyd w rodzinie". Użyłem wówczas sformułowania, że o **ile sądy powszechne opierają swoje wyroki na dowodach, na prawdzie materialnej, o tyle sądy opinii społecznej — zwłaszcza te oparte na domysłach — bywają żywiołowe i mogą być krzywdzące.**

I właśnie do takich krzywdzących zaliczyłbym ów nieformalny „wyrok" wydany przez żądnych sensacji współpracowników na siostrę złodzieja — Jana K. Owe plotki, domysły, aluzje. Nie one zresztą stanowią tu główny problem, bo — jak wiadomo — głupców nie trzeba siać i znaleźć ich można wszędzie. **Problemem jednak wartym przedyskutowania jest często brak reakcji, otwartej, zdecydowanej, ludzi myślących rozsądnie, którzy przecież w każdym środowisku stanowią zdecydowaną większość.**

* * *

O TYM, do jakich paradoksów może doprowadzić formułowanie sądów opartych na domysłach świadczy następujący fakt. Swego czasu opublikowaliśmy w „Dzienniku Łódzkim" wyrok w sprawie złodziejskiej grupy operującej klasycznym już rzec można, systemem na wódkę, wabia i chatę. A więc godziny wieczorne, lokal, podpici panowie. Przysiada się młody człowiek z „siostrą", stawia pół litra i — wobec zbliżającego się zamknięcia lokalu — proponuje przeprowadzkę do jego mieszkania. „Siostra" popiera to zaproszenie gościnnym uśmiechem, a rozbawieni panowie kupują alkohol.

W mieszkaniu nowego „znajomego" pija do upadłego w doslownym tego słowa znaczeniu. A po przebudzeniu się stwierdzają braki w portfelach, a bywa także, że i w garderobie. Nowi „znajomi" nie są już tak gościnni jak wczoraj; odżegnują się od wszystkiego i ordynarnie wypraszają gości grożąc bywa (czasem nie tylko grożąc) pobiciem. Liczą, że skacowani panowie — choćby ze względu na towarzystwo „siostry" (przecież nie zakonnej) będą woleli milczeć.

Zdarza się jednak, że rachuby te bywają zwodnicze, co zresztą wliczone jest w ryzyko profesji. Wówczas dochodzi do procesu i złodziejska para (trio czy kwartet) ponosi zasłużoną karę.

Informując o wyroku w sprawie jednej z takich grup podaliśmy, że ofiarami złodziei padli trzej panowie L.: Antoni, Jan i Hipolit. Wszyscy trzej zresztą słusznie postąpili składając natychmiast po kradzieży meldunek w KD MO, co umożliwiło zatrzymanie złodziei z dowodami rzeczowymi przestępstwa prawie że w ręku.

Traf zrządził, że wśród panów L. (wszyscy nosili nazwiska zaczynające się od tej litery) jeden legitymował się rzadko dziś używanym imieniem Hipolit, co spowodowało sporo perypetii paru innych jego imienników (!).

* * *

PIERWSZY list nadszedł z powiatu piotrkowskiego od tamtejszego Hipolita L.

„Wymienionego dnia akurat byłem w Łodzi. Noc spędziłem w łóżku hotelowym, nie biorąc do ust alkoholu. Odpiszcie — proszę — że to nie ja, bo żona po 25 latach małżeństwa straciła do mnie zaufanie i grozi rozwodem".

Odpisaliśmy. Rodzinny dramat został zażegnany.

Potem zgłosił się miejscowy Hipolit L. Przyszedł do redakcji z prośbą o interwencję. Jakiś dowcipniś wyciął z gazety wymienioną informację i powiesił na fabrycznej tablicy ogłoszeń. A że w zakładzie był tylko jeden Hipolit, do tego o nazwisku zaczynającym się na literę L., ludzie zaczęli na niego krzywo patrzeć. W domu na szczęście miał alibi; rzeczoną noc spędził u boku żony. Ale w fabryce zaczęły się docinki, a nawet któryś z miejscowych działaczy wezwał go „na spowiedź", żądając „wytłumaczenia się".

Prawdziwy Hipolit L. — ten, który świadczył na sądowej rozprawie nie przyszedł do redakcji. Prawdopodobnie dlatego, że w miejscu pracy znano go pod imieniem Hubert, a ponadto jest kawalerem. W przeciwnym wypadku może i on miałby trudności z wytłumaczeniem żonie, że wspomniana w informacji „siostra" była w rzeczywistości żoną złodzieja i rola jej ograniczała się do funkcji „wabia" oraz do przetrząśnięcia kieszeni uśpionych alkoholem gości...

* * *

NA SZCZĘŚCIE i w piotrkowskim domu, i w łódzkiej fabryce skończyło się wszystko dobrze. Ale przecież — zwłaszcza w tym drugim wypadku — ludzie formułując krzywdzące miejscowego właściciela rzadkiego imienia sądy **działali, obiektywnie rzecz biorąc, wbrew interesowi społecznemu.** Byłoby tak nawet wówczas, gdyby trafili na... prawdziwego Hipolita!

Bo przecież i ten prawdziwy nie był przestępcą, a sam padł ofiarą przestępczej szajki. Owszem, wypił zbyt wiele i to był jego błąd. Tam, gdzie trzeba — na pewno się musiał z tego błędu wytłumaczyć, może nawet ponieść konsekwencje. Robienie jednak wokół takiej sprawy publicznej sensacji — to przecież nic innego jak woda na młyn złodziei, liczących, że właśnie w obawie przed tą sensacją okradzeni zatają swoją przygodę. A oni **bezkarnie kraść będą nadal. Dziś okradną Ixa, jutro Ygreka, a pojutrze tego, który dziś gotów byłby potępić Ixa...**

Tak to czasem zbyt pochopna opinia społeczna działać może wbrew społecznemu interesowi. Warto się nad tym zastanowić przed formułowaniem własnych sądów. I trzeba takim — często zresztą krzywdzącym opiniom — w sposób rozsądny przeciwdziałać.

JANUSZ KRAJEWSKI

WITAJ „noworodku"

Na setkach zabaw, mniej czy więcej hucznych, powitali łodzianie Nowy Rok 1971. Spotkanie z „noworodkiem" odbywało się w nastroju odświętnym i wesołym. Część łodzian spędzała tę sylwestrową noc na balach w lokalach gastronomicznych, inni bawili się w swoim miejscu pracy, a jeszcze inni w gronie rodziny i najbliższych przyjaciół — na prywatkach. Wszędzie było wesoło. Wiele osób witało Nowy Rok na przyjęciach weselnych. W ostatni dzień starego roku w związki małżeńskie wstąpiło w Łodzi ponad 100 par.

Atmosferę Sylwestra dało się odczuć już od wczesnych godzin popołudniowych. W salonach fryzjerskich i kosmetycznych panował tłok. Na ulicy roiło się od sprzedawców baloników, które cieszyły się ogromnym powodzeniem. Tak samo chętnie kupowali łodzianie serpentyny i confetti, nieodzowne atrybuty sylwestrowych zabaw.

Mimo mrozu i tradycyjnych kłopotów ze zdobyciem taksówki, większość balowiczów zdążyła dotrzeć na czas, aby o północy przywitać Nowy Rok. W ciągu tej jednej nocy wypito kilkadziesiąt litrów szampana i innych (mocniejszych) trunków. Niektórzy spełniając noworoczne toasty przeholowali wszakże. Izba Wytrzeźwień nie miała wprawdzie kompletu, ale przez całą noc dowożono tam pensjonariuszy gwoli ochłonięcia. Wśród 30 panów sylwestrową noc w Izbie Wytrzeźwień spędziły dwie przedstawicielki płci pięknej.

Przełomowa noc sylwestrowa przebiegała w nastroju pogodnym i wyjątkowo spokojnie — jak poinformował nas oficer dyżurny KM MO. Pełne ręce roboty mieli tylko lekarze i cały personel Pogotowia Ratunkowego. Brak umiarkowania w jedzeniu i piciu sprawił, że eskulapi musieli nieść ulgę wielu cierpiącym woreczkom żółciowym, wątrobom i żołądkom, których właściciele w szaleństwie sylwestrowym, zapomnieli o dietach, albo pozwolili sobie nadmiernie popuścić pasa.

Lekarzom i personelowi na oddziałach położniczych łódzkich szpitali nie dały spokoju „dobijający się" na świat najmłodsi obywatele naszego miasta. W ciągu nocy sylwestrowej urodziło się w szpitalach łódzkich 15 dzieci. Najwięcej, bo aż 6 noworodków, przyszło na świat w Szpitalu Klinicznym im. Curie-Skłodowskiej. Jako pierwsze urodziły się bliźnięta, parka — Ewa i Michał. Wśród nowo narodzonych przewagę stanowią chłopcy.

Pierwszego ranka w Nowym Roku ulice Łodzi były puste, jakby wymarłe. Nieliczni tylko przechodnie, spóźnieni balowicze, przemykali tu i ówdzie, aby w pieleszach domowych odpocząć po szaleństwach sylwestrowej zabawy i nabrać sił do pracy w nowym roku, który oby był jak najpomyślniejszy.

* ★ *

Nie wszystkim dane było przywitać Nowy Rok na zabawach i balach. Cała armia ludzi sylwestrowa noc spędzała przy swoich stanowiskach pracy. Pracowała załoga Elektrociepłowni, kolejarze, pracownicy MPK i PKS. Codzienna praca trwała również w szpitalach, w centrali międzymiastowej. Na stanowiskach byli funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej, strażacy i pracownicy Pogotowia Ratunkowego. Dla nich wszystkich noc ta była jedną z wielu.

W związku z dużymi opadami śniegu pełne ręce roboty miało MPO. Ostatnie dwa dni wymagały od pracowników nieprzerwanej pracy. Na stanowiskach było 112 ludzi. Pracowały 33 samochody i 5 spychaczy. Śnieg spowodował duże zakłócenia w komunikacji miejskiej. 31 grudnia po bardzo śnieżnej nocy trzeba było puścić na trasy tylko wozy silnikowe. Po południu sytuacja zmieniła się jednak na lepsze i zakłóceń było coraz mniej.

Opady śnieżne spowodowały również poważne zakłócenia w komunikacji PKP i PKS. Pociągi przyjeżdżały do miejsc przeznaczenia z dużymi opóźnieniami. Największe opóźnienie miały pociągi pasażerskie relacji Wrocław — Warszawa i Katowice — Warszawa.

PKS musiał odwołać komunikacje na wielu trasach. Np. ani jeden autobus nie wyruszył na trasę do Tomaszowa przez Czarnocin i Bedków. Wszystkie natomiast inne przyjeżdżały i odjeżdżały z bardzo dużymi opóźnieniami, nawet do 2 godzin.

Wszystkim ludziom, którzy Nowy Rok witali pracą, aby inni mogli się dobrze i bezpiecznie bawić, składamy tą drogą najserdeczniejsze życzenia pomyślności w 1971 roku.

(e o.)

Wzrost dochodów dzięki racjonalizacji

Zarząd Okręgowy Zw. Zaw. Chemików w Łodzi wspólnie z Zarządem Branżowego Klubu Techniki i Racjonalizacji „Chemia" dokonały ostatnio podsumowania wyników realizacji przez załogi zakładów chemicznych naszego miasta i województwa zobowiązań z zakresu postępu technicznego racjonalizacji. Zaplanowano osiągnąć w br. z tego tytułu dla przemysłu chemicznego korzyści w wysokości ok. 215 mln zł, a faktycznie uzyskano o blisko 100 mln zł więcej, co chlubnie świadczy o inwencji pracowników tego przemysłu. Zwłaszcza jeśli uwzględnić jeszcze korzyści z trudno przeliczalnych na złotówki projektów bhp stanowiących około 25—30 proc. ogólnej ilości pomysłów.

Jednocześnie opracowano już program działania BKTiR w zakresie rozwoju racjonalizatorstwa w przemyśle chemicznym naszego okręgu na lata 1971—75. Wychodzi on z założenia, że najtańszą inwestycją jest wszechstronny postęp techniczny w chemii. W związku z tym zakładowe kluby techniki i racjonalizacji będą w najbliższych latach skutecznej pomagać wynalazcom i racjonalizatorom. Dążyć będą również do stworzenia w chemii odpowiedniego klimatu dla tej kategorii pracowników i dla spraw postępu technicznego, zachęcać młodzież do twórczego udziału w rozwiązywaniu tych problemów. Bo właśnie w racjonalizacji tkwią olbrzymie rezerwy, które umiejętnie wykorzystane, mogą przynieść znaczne korzyści materialne gospodarce narodowej oraz samym załogom.

Podkreślono także konieczność wzmożenia przez przemysł chemiczny troski o szerokie upowszechnianie zaakceptowanych projektów racjonalizatorskich. Bywało bowiem, i to nierzadko, że wskutek braku powszechnej informacji w tym przemyśle — płacono nieraz kilkakrotnie za projekty, nie będące oryginalną myślą racjonalizatorską, a tylko powtórzeniem podpatrzonych gdzie indziej i opłaconych już pomysłów. Dyrekcje zakładów chemicznych Łodzi i województwa powinny także zadbać o szybkie wcielanie w życie projektów przyjętych do realizacji, aby zmniejszyć ilość pomysłów słusznych i nagrodzonych, a mimo to w produkcji nie wykorzystanych.

T. S.

NTU 303-04 odpowiada

w godz. 10—11

oprócz sobót

URLOPOWE WĄTPLIWOŚCI

STAŁA CZYTELNICZKA: W sierpniu br. przestałam pracować, po rozwiązaniu umowy za porozumieniem stron, nową pracę podjęłam 1 listopada 1970 r. Czy muszę przepracować cały rok, aby otrzymać urlop — czy też mogę otrzymać go wcześniej?

Ile lat dolicza się za „małą maturę"?

RED.: Ponieważ rozwiązała Pani umowę na mocy wzajemnego porozumienia stron, uprawnień do urlopu za 1971 r. nabędzie Pani z dniem 1 stycznia. Mała matura daje podstawę do wliczenia do stażu 3 lat.

Artykuł ma dotyczyć sprawy, do której dawno nie wracaliśmy a mianowicie przebudowy naszego centrum. Czy sami wiemy czego chcemy w tej dziedzinie? I wiemy i nie wiemy. Wiemy, że ma to być centrum omalże nie milionowego miasta, wizytówka Wielkiej Łodzi oraz dorobku naszych architektów, urbanistów, tudzież budowlanych itp.

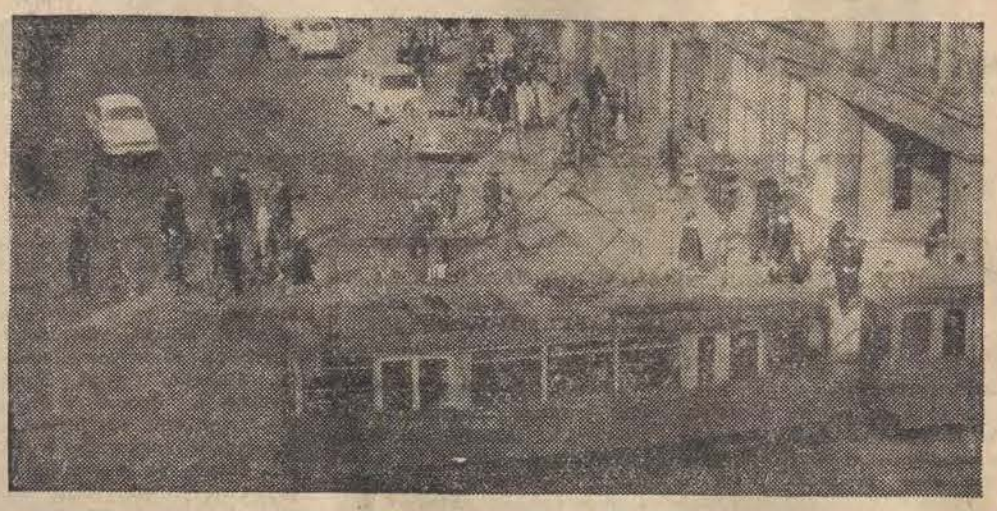

Stawka większa NIŻ CENTRUM

Od chwili rozstrzygnięcia konkursu na urbanistyczne rozwiązanie centrum Łodzi, a było to bodajże w 1965 r., trwają w tej sprawie spory i dyskusje, sympozja i narady, podejmowane są decyzje i te przestrzegane i te potem skreślane — rzecz normalna i nieodzowna przy każdym, a cóż dopiero przy aż tak dużym przedsięwzięciu. Wyniki w postaci trzech stojących już pod dachem wieżowców przy Głównej i pustego u ich stóp placu upstrzonego jeszcze tu i ówdzie ruderkami — już mamy. O ten kawałek możemy być spokojni. U podnóża wieżowców z ul. Głównej — będą pawilony usługowe, sklepy, restauracje. Ten odcinek Głównej ma swój — jak to urbaniści mówią — program. Swój program (co i dla kogo) ma poza tym w centrum tylko rejon ul. Traugutta, a poza ścisłym centrum — tylko planowana dzielnica uniwersytecka.

Pozostałe tereny przeznaczone pod przyszłą city, a więc okolice Głównej aż po Plac Zwycięstwa — nie mają jeszcze koncepcji zabudowy.

Zwróciliśmy się do kilku urbanistów z pytaniem dlaczego nie ma tego programu dla wspomnianego wyżej obszaru? Czy znaczy to, że sami jeszcze nie wiemy, jakie ma być centrum? Odpowiedziano nam dość enigmatycznie: — Jest program i równocześnie go nie ma. To znaczy były zarysy, poparte nie tylko dobrymi chęciami przyszłych użytkowników, których siedziby powinny w centrum stanąć, nadając mu odpowiednią rangę, ale także i limitami finansowymi. Ale uzasadnione zalecenia skłoniły do skreślenia owych gmachów z planów na najbliższe lata.

A tymczasem w związku z budową magistrali cieplnej (w tej chwili rozkopany jest Plac Zwycięstwa) dochodzi do dalszych wyburzeń w rejonie Głównej od Sienkiewicza do Placu Zwycięstwa. Plac będzie więc stał pusty. **Widok pustego placu bywa bardzo sugestywny i może dojść do zlokalizowania tam tego co akurat wpadnie**, niekoniecznie więc gmachów, które powinny w centrum się znaleźć.

Z ulgą dowiedzieliśmy się, że zrezygnowano z pomysłu wybudowania przy Głównej (naprzeciwko owych trzech wieżowców, a więc omalże nie w samym sercu przyszłej Śródmiejskiej Dzielnicy Mieszkaniowej) zakładu produkcyjnego dla Próchnika. Byłoby to równoznaczne z powtórzeniem, w innym standardzie oczywiście i w innych chyba rozmiarach, tego, od czego w centrum chcemy uciec — a więc od przemysłu. A tymczasem dowiadujemy się, że przy Głównej, po lewej jej stronie, pomiędzy Kilińskiego a Targową, projektuje się wzniesienie następnego zakładu produkcyjnego, a mianowicie pomieszczeń dla „Telimeny". Ma to być gmach 8-kondygnacyjny czyli już nie w skali centrum, które w perspektywie widziano co najmniej szesnastokondygnacyjne. Za zlokalizowaniem „Telimeny" akurat w tym miejscu przemawia chyba wyłącznie sprawa wolnego placu. Przeciwko — bardzo wiele.

Wydaje się nam, że sprawa centrum jest zbyt poważna, by załatwiać ją na zasadzie „plombowania" zwalniających się placów. Trzeba się do tego przygotować i terenowo i dokumentacyjnie (oczywiście w ramach projektów koncepcyjnych) i dopiero starać się o ewentualne limity. I nie zapychać przyszłego centrum byle czym, po to tylko, by nie świeciło na razie pustkami.

A. PONIATOWSKA

Z sądu

Kornelia P., lat 48 (zam. Przetwórcza 57 m. 1) od 1967 r. pracowała w ZPW im. K. Swierczewskiego jako rewidentka, odpowiedzialna za ochronę mienia — dokonywała rewizji osobistej pracowników opuszczających zakład. W październiku br. kiedy wyszła za bramę zakładu po skończonej pracy, i ją zrewidowano. Funkcjonariusz MO znalazł w jej torbie 2 motki przędzy wełnianej. Zamiast do domu, rewidentka trafiła do komendy milicji.

W czasie śledztwa okazało się, że Kornelii P. nie po raz pierwszy zdarzyło się wynosić z zakładu przędzę. Zadebiutowała w listopadzie ub. roku. Po jedną z pracownic przyjechało Pogotowie Ratunkowe. Rewidentka poszła więc na oddział, aby sprawdzić torbę chorej, a przy okazji schowała pod kurtką dwa motki przędzy. Bezpiecznie wyniosła wełnę do dyżurki, a potem do domu. Drugą okazję stworzyła jej żona jednego z pracowników zakładu, która poprosiła, aby rewidentka wywołała na chwilę jej męża. Kornelia P. wróciła z mężem i ukrytą pod kurtką przędzą.

Trzeciej kradzieży, na której się potknęła, dokonała znów przy okazji wizyty karetki Pogotowia Ratunkowego w zakładzie. Wartość skradzionej przędzy oceniono na 4.622,40 zł.

Nieuczciwa rewidentka stanie wkrótce przed Sądem Powiatowym dla m. Łodzi.

(eo)

WAŻNE TELEFONY

Informacja telefoniczna	03
Straż Pożarna	08, 666-41, 595-55, 499-90, 257-77
Pogotowie Ratunkowe	09
Pogotowie MO	07, 400-09, 500-00

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Książe Igor"

POWSZECHNY — godz. 16 „Za topione królestwo", godz. 19.30 „Profesja pani Warren"

NOWY — godz. 16 „Za siedmioma górami", godz. 19.15 „Janosik"

MAŁA SALA — godz. 20 „Rodeo"

JARACZA — godz. 11 i 14 „Tajemniczy ogród"

TEATR 7.15 — godz. 17 „O krasnoludkach i sierotce Marysi"

OPERETKA — godz. 19 „Dama od Maxima"

ARLEKIN — godz. 17.30 „Wujek Bum"

PINOKIO — godz. 17.30 „Pierwsza przygoda Pifa"

FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 19.30 Orkiestra symfoniczna PFL pod batutą Henryka Debicha, przy udziale solistów: Izabelli Nawe — sopran, Paulos Raptis — tenor, Adam Zwierz — baryton. W programie arie, pieśni i piosenki.

MUZEA

SZTUKI (ul. Więckowskiego 36) godz. 9—15

ARCHEOLOGICZNE i ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) godz. 10—15

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 9—15

HISTORII WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10—17

KATEDRY EWOLUCJONIZMU UŁ (Park Sienkiewicza) godz. 10—17

ŁÓDZKIE ZOO

czynne od godz. 9—15.30 (kasa czynna do 15)

CO? GDZIE? KIEDY?

KINA

BAŁTYK — „Popierajcie swego szeryfa" od lat 11 (USA) godz. 10, 12.30, 15, „Shalako" od lat 14 (franc.) godz. 17.30, 20

LUTNIA — „Niezawodni przyjaciele" (kanad.) od lat 11 godz. 10, 12.15, „Życie, miłość, śmierć" (franc.) od lat 18 godz. 14.30, 16.45, 19

POLONIA — „Piękność dnia" od lat 18 (franc.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

WISŁA — „Pogoń za Adamem" od lat 14 (pol.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

WŁÓKNIARZ — nieczynne

WOLNOŚĆ — „Bitwa nad Neretwą" od lat 14 (jug.) godz. 9.30, 12.45, 16, 19.15

ZACHĘTA — „Bitwa nad Neretwą" od lat 14 (jug.) godz. 9.30, 12.45, 16 19.15

SEANSE NOCNE

WISŁA — „Walet karowy" (USA) godz. 21.45

☆

STYLOWY — „Źródło" od lat 18 (szwedzki) godz. 16, 18, 20

STUDIO — „Zbrodnia i kara" od lat 14 (radz.) godz. 17

ADRIA — „Winnetou wśród sępów" od lat 11 (jug.) godz. 10, 12.30, 15, „Człowiek ucieka" od lat 16 (ang.) godz. 17.30, 20

TATRY — „Cafe pod Minogą" od lat 12 (pol.) g. 10, 12, 14. Bajki: „Dolina diamentów" godz. 16 17, „Brzezina" od lat 16 (pol.) godz. 18, 20

CZAJKA — „Czekam w Monte Carlo" od lat 11 (pol.) g. 17, 19.15

DKM — „Król areny" (radz.) od lat 7 godz. 16 „Mały" (pol.) od lat 16 godz. 18, 20, „Zbieg z Alcatraz" (USA) godz. 22

ENERGETYK — „Barbarella" od lat 16 (wł.) godz. 17, 19

KOLEJARZ — „Pollyanna" od lat 11 (USA) godz. 15.30 „Most" od lat 14 (jug.) godz. 17, 19

ŁDK — „Życie w Battersea" od lat 18 (ang.) godz. 14.45, 17.15, 20

GDYNIA — „Książe i Tatarzy" od lat 14 (bułg.) godz. 10, 12.30, 14.45, 17.15, 19.45

HALKA — „Planeta małp" od lat 14 (USA) godz. 15.30, 17.45, 20

1 MAJA — „Rozbójnicy sycylijscy" od lat 14 (wł.) godz. 16, 18, „I znów z tobą" od lat 16 (węg.) godz. 20

ŁĄCZNOŚĆ — „Skarb" od lat 7 (pol.) godz. 18

MŁODA GWARDIA — „Szlacheckie gniazdo" od lat 14 (radz.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

MUZA — „Prom" od lat 11 (pol.) godz. 16, 18, 20

OKA — „Zamek pułapka" od lat 16 (fr.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

POLESIE — „A to historia" od lat 14 (USA) godz. 17, 19

POPULARNE — Cudowna łamigłówka" (czeski) od lat 7 godz. 15, „Doczekać zmroku" od lat 16 (USA) godz. 16.45, 19

PRZEDWIOŚNIE — „Słoń Maruda" (ang.) od lat 11 godz. 14, 16, „Dziewczyna z pistoletem" (wł.) od lat 16 godz. 17.45, 20

POKÓJ — „Tajemniczy mnich" od lat 14 (radz.) godz. 15, „Pojedynek w słońcu" od lat 16 (USA) godz. 17, 19.30

PIONIER — „Wspaniały Red" od lat 7 (USA) godz. 16, „Pali się, moja panno" od lat 16 (czech.) godz. 18, 20

REKORD — „Powrót rewolwerowca" od lat 14 (USA) godz. 10, 12.30, „Prawdziwe oczy" od lat 16 (pol.) godz. 15, 17.30 — seanse zamknięte), 20

ROMA — „Czy macie w domu lwa" od lat 11 (czech.) godz. 10, 12, 14, 16, „Piękny listopad" od lat 18 (wł.) godz. 18, 20

SOJUSZ — „Lokis" od lat 14 (pol.) godz. 17, 19.15

STOKI — „Mózg" od lat 14 (franc.) godz. 15.30, 17.45, 20,

ŚWIT — „Nasza zwariowana rodzinka" od lat 14 (czech.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

DYŻURY APTEK

Kilińskiego 136a, Piotrkowska 307, Pl. Pokoju 3, Pabianicka 218, Felińskiego 1, Piotrkowska 67, Pl. Kościelny 8, Gdańska 21

DYŻURY SZPITALI

I Klinika Poł.-Gin. AM — ul. Curie-Skłodowskiej 15 — dzielnica Górna.

II Klinika Poł.-Gin. AM — Sterlinga 13 — dzielnica Śródmieście i poradnie „K" ul. Nowotki 60 i Kopcińskiego 32.

Klinika WAM — ul. M. Fornalskiej 37 — dzielnice Polesie Śródmieście i rejonowe poradnie „K", ul. Piotrkowska 107 i Piotrkowska 269.

Szpital im. H. Wolf — ul. Łagiewnicka 34 — dzielnica Bałuty.

Szpital im. H. Jordana — ul. Przyrodnicza 1/3 — dzielnica Widzew.

Chirurgia południe — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Chirurgia północ — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Chirurgia urazowa — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195).

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

NOCNA POMOC LEKARSKA

Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66

„Tej nocy Kotik wespół z innymi jednolatkami odtańczył taniec ogniowy. Podczas nocy letnich całe morze, od Novastoshnah aż do Lukannonu, pełne jest ognia; każda foka pozostawia za sobą błyszczący ślad i światło fosforyczne bucha po każdym ich skoku, a fale załamują się w iskrzących smugach i wirach".

Rudyard KIPLING „RIKKI-TIKKI-TAVI"

Seria „KOLIBER" — maksimum wartości w minimum objętości.

DO NABYCIA W KAŻDYM KIOSKU „RUCHU"

CENA 1 POZYCJI — 4 ZŁ.

DYREKCJA

MIEJSKICH PRALNI I FARBIARNI W ŁODZI

uprzejmie zaprasza PT Klientów do odwiedzenia salonów, punktów usługowych i korzystania z następujących usług:

CHEMICZNE CZYSZCZENIE GARDEROBY

termin ekspresowy — 2 dni, błyskawiczny — 6 godz.

ul. Armii Czerwonej nr 4 „EWUNIA"
ul. Snycerska nr 3/5 „MAGDA"
al. Politechniki nr 14 „KASIA"
ul. Niemcewicza nr 24 „LUDWIK"
ul. Wojska Polskiego nr 158 „DANUSIA"
ul. Piotrkowska nr 116

W w/w salonach można również zlecić prasowanie garderoby — termin do 3 dni.

CHEMICZNE CZYSZCZENIE GARDEROBY

termin zwykły — 12 dni, ekspresowy — 3 dni

ul. A. Struga nr 4
ul. Przybyszewskiego nr 44
ul. Młynarska nr 37/41
ul. Boj. Getta Warszawskiego nr 16
ul. Więckowskiego nr 27
ul. Cieszyńska nr 16
ul. Piotrkowska nr 147
ul. M. Fornalskiej 59/63
ul. Swierczewskiego nr 19
ul. W. Wasilewskiej nr 4
ul. Armii Czerwonej nr 29
ul. Karolewska nr 54
ul. Kilińskiego nr 50
ul. Wrześnieńska nr 114
ul. Nowotki nr 90
ul. Kossaka nr 5a.

PAMIĘTAJ o odzieży wiosenno-letniej!

Wcześniejsze oddanie garderoby do odświeżenia przedłuża okres użytkowania.

Polecając swe usługi zapewniamy szybkie i solidne ich wykonanie. Informacji o wszelkich naszych usługach udziela Ośrodek Informacji Usług w godz. 8—20, Łódź, ul. Piotrkowska nr 120, tel. 398-10.

KOMUNIKAT

KRAJOWEJ

LOTERII PIENIĘŻNEJ

Wobec ogromnego powodzenia, jakim się cieszy w całym kraju styczniowa

KRAJOWA LOTERIA PIENIĘŻNA

przeznaczająca do wygrania 12.000.000 zł

Polski Monopol Loteryjny uprzejmie prosi Klientów, aby wykupili stale nabywane i zamówione losy bezpośrednio po 1 stycznia br.

Kolektury rezerwować będą do 11 stycznia br. wyłącznie losy zamówione z podaniem nazwiska i adresu nabywcy. Po tym terminie wszystkie nie wykupione losy będą sprzedane nowym Klientom.

Podziękowanie

Dyrekcji i pracownikom Centrali Zbytu Artykułów Technicznych. „Centrozbyt", którzy okazali wiele pomocy i życzliwości

S. † P.

JADWIDZE PABJAŃCZYK

w czasie Jej długotrwałej choroby i wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych składa serdeczne podziękowanie

MATKA

Dnia 31. XII. 1970 roku zmarł w Rzgowie

S. † P.

IGNACY STASZELIS

Pogrzeb odbędzie się dnia 2. I. 1971 roku o godz. 14,30 z kaplicy cmentarza na Mani w Łodzi, o czym zawiadamiają

ŻONA I DZIECI

W dniu 30. XII. 1970 roku po ciężkiej chorobie zmarł przeżywszy lat 54, mój najukochańszy Mąż i Ojciec

S. † P.

WINCENTY GUTOWSKI

Pogrzeb odbędzie się 2 stycznia 1971 roku o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrążone w rozpaczy

ŻONA, CÓRKA I NAJBLIŻSZA RODZINA

Kol. BRONISŁAWOWI LIEBSZOWI wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

KOLEŻANKI I KOLEDZY Z DZIAŁU KOSZTORYSOWEGO BIURA PROJEKTÓW PRZEMYSŁU PAPIERNICZEGO

OGŁOSZENIA DROBNE

KOŻUCH męski jasny — import (do 10.000) kupię. Tel. 521-79

FILMODRUK — sita, ramki, parownik, stół oraz biurko sprzedam. Oferty „3503" Prasa, Piotrkowska 96

„VOLKSWAGENA 1200" rok 1964 —stan idealny — sprzedam. Tel. 528-01

„SKODĘ 100 S" sprzedam. Odbiór w „Motozbycie". Oferty „3506" Prasa, Piotrkowska 96

MIESZKANIE spółdzielcze, 2-osobowe, komfort, gaz, c.o., telefon, zamienię na podobne w Łodzi. Zgłoszenia kierować: Konrad Siekiera, zamieszkały Bielsko-Biała, Bohaterów Warszawy nr 19, m. 16 288 g

POSZUKUJĘ lokalu na sklep. Oferty „3141" Prasa, Piotrkowska 96

NIEMIECKI, rosyjski, — Kepse, Wigury 12, front II wejście 3025 g

OPIEKUNKA do 3-letniego dziecka potrzebna. Orłowscy, Hipoteczna 21 m. 51, bl. 20

Srebro — złom

kupują sklepy

„Ars Christiana"

ul. Jaracza 1

ul. Lutomierska 14.

FRYZJER damski Zbyszek, który pracował w zakładzie przy ul. Wólczańskiej 58 zaprasza Szanowne Klientki od 2 stycznia do zakładu przy Jaracza 4

UWAGA, kierowcy! Wykładanie podłóg samochodowych dywanikiem gumowym wykonuje na poczekaniu Punkt Usługowy Spółdzielni Pracy „GUMA" w Łodzi, ul. Kilińskiego 209, telefon 435-29

GWINTOWNICE do rur, narzynki, naprawy — wykonuje Malejko-Milczarek, Błonie k/Warszawy, Powstańców 28, tel. 122 89 k

PALMĘ Kentia, dużą — sprzedam. Tel. 326-63

NAJWIĘCEJ ofert posiada prywatne Biuro Matrymonialne „SYRENKA", Warszawa, Elektoralna 11. Informacje 10 zł znaczkami 125 k

UWAGA! UWAGA!

TECHNICZNA OBSŁUGA SAMOCHODÓW OKRĘGU ŁÓDZKIEGO

Stacja Obsługi nr 20

Łódź, ul. Wigury 7

przyjmie do naprawy bieżącej samochody marki „Żuk", „Nysa", „Warszawa", „Syrena" „Wartburg" i „Trabant".

Poleca się również usługi:

1. Przeglądy sezonowe i okresowe,
2. Pomiar z ustawieniem zbieżności i kąta pochylenia kół,
3. Wyważanie kół samochodowych wszystkich marek.

Gwarantujemy szybkie i solidne wykonanie usług. Bliższych informacji udziela się telefonicznie, tel. 613-01, w godz. 6—22.

RADIO

SOBOTA, 2 STYCZNIA 1971 ROKU

PROGRAM I

8.00 Wiad. 8.05 Dzień dobry, tu Red. Społeczna 8.10 Mozaika muzyczna 8.45 Koncert życzeń. 9.00 Nowości, ciekawostki, atrakcje. 9.38 Koncert poranny. 10.00 Wiadomości. 10.05 „Pałac" — fragm. pow. 10.25 Tylko o zimie — koncert polskich zesp. rozrywkowych. 10.50 Chile — kraj przemian. 11.00 Koncert muzyki polskiej. 11.30 (Ł) Koncert z nagrań Ork. Mandolinistów ŁRPR. 11.49 Rodzice a dziecko. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Więcej, lepiej taniej. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Muzyczne migawki sportowe. 13.25 Rosyjskie pieśni i tańce ludowe 13.40 Rytmy i melodie dla wszystkich. 14.00 Czy znasz tę książkę? 14.30 Przekrój muzyczny tygodnia 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 Wiad. 16.05 Słynne duety miłosne z oper włoskich śpiewają M. Caniglia i B. Gigli. 16.30 Popołudnie z młodością. 18.58 Muzyka i aktualności. 19.15 Dobry wieczór, zaczynamy. 19.38 Wędrówki muzyczne po kraju. 20.00 Dziennik. 20.25 Wieczór z żołnierską piosenką. 20.47 Kronika sportowa. 21.00 Zgadni-zgadula. 22.30 Sobotni non stop taneczny. 23.00 Dziennik. 23.10 D. c. sobotniego non stopu tanecznego. 24.00 Wiad.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 Opowieść prawdziwa. 9.00 Transkrypcje orkiestrowe. 9.30 Wiad. 9.35 Polskie tańce ludowe. 9.55 Koncert rozrywkowy. 10.25 „Polak w Szkocji" — dwa słuchowiska. 11.10 Muzyka. 11.25 Poranny koncert chopinowski z nagrań Iriny Smolinej. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 J. F. Haendel Concerto grosso F-dur, op. 6 nr 2. 12.40 (Ł) Program — komunikaty. 12.45 (Ł) „Głos Ziemi Łódzkiej" — magazyn. 13.00 (Ł) „Melodia rytm i piosenka" 13.30 (Ł) R-Reklama. 13.40 „Garść daktyli" — opow. 14.00 Wiad. 14.05 Zespoły amatorskie przed mikrofonem. 14.30 „Pech. Czyścibut, Pożegnanie" — humoreski. 14.45 Błękitna sztafeta. 15.00 Radiowa lista przebojów. 15.50 O czym pisze prasa literacka. 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka na parkiecie. 16.45 (Ł) Aktualności łódzkie. 17.00 (Ł) Fel. z cyklu: „Okolice kultury". 17.10 (Ł) Mozaika muzyczna. 17.50 (Ł) „Reportaż na zamówienie". 18.10 (Ł) R-Reklama. 18.20 Widnokrąg. 19.00 Echa dnia. 19.15 Lekcja jęz. francuskiego. 19.31 Matysiakowie. 20.01 Recital tygodnia. — A. Orda — baryton. 20.31 Samo życie. 20.41 Nuty, nutki. 21.11 Wesoły kramik. 21.26 Melodie taneczne. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.27 Wiad. sportowe. 22.30 Z dawnych tańców. 22.45 Radiovariete. 23.50 Wiad.

PROGRAM III

8.35 Muzyczna poczta UKF. 9.00 „Przeciw sobie samym" — odc. pow. 9.10 Tańce Ogińskiego gra R. Smendzianka. 9.30 Nasz rok 71. 9.45 Małe monografie muzyczne — ballady i romanse. 10.15 Szopki krakowskie. 10.30 Ekspresem przez świat. 10.35 Wszystko dla pań. 11.45 „Mężczyzna jak dziecko" — odc. pow. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert muzyki uniwersalnej. 13.00 Na gdańskiej antenie. 15.00 Źle spałem na Bałtyku. 15.10 Przeboje ze „złotych" płyt. 15.30 Ekspresem przez świat. 15.35 Obrazki z wystawy i nie tylko. 15.50 Świat śpiewa o Paryżu 16.15 Program dnia. 16.20 Melodia przypomni ci film. 16.45 Nasz rok 71. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 Quodlibet czyli co kto lubi. 17.30 „Przeciw sobie samym" — odc. pow. 17.40 Klub Grającego Krążka. 18.20 Antologia miniatury muzycznej — burleska. 18.30 Ekspresem przez świat. 18.35 Piosenki z „włoskiego buta" 19.00 Pisarz miesiąca — St. Dygat. 19.15 Karnawał się zaczął. 19.45 Polityka dla wszystkich. 20.00 Muzyka z płyt starych i nowych. 21.00 Dawne szopki. 21.20 „Co my mamy" — progr. estradowy. 21.50 S. Prokofiew — „Romeo i Julia". 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Chubby Checker. 22.15 „Kapitan Blood". 22.45 „Hajda Trojka". 23.00 Miniatury poetyckie — wiersze S. Jesienina. 23.05 Wieczorne spotkanie z zesp. „Formuła". 23.50 Na dobranoc gra i śpiewa Chet Baker.

Na półkach księgarni

EKONOMIKA

S. Smoliński — Gospodarka środkami pracy w przemyśle. PWE 1970 r., str. 110, zł 9.

Wł. Radzikowski — Metody matematyczne i statystyczne w przedsiębiorstwie. PWE 1970 r., str. 270, zł 35.

J. Z. Holzer — Demografia. PWE 1970 r., str. 350, zł 38.

W. Iskra — Dynamika rozwoju przemysłowego PRL. Interpress 1970 r., str. 100, zł 15.

S. Borisow — Złoto w gospodarce współczesnego kapitalizmu. PWE 1970 r., str. 430, zł 35.

P. Glikman — Rachunek ekonomiczny we współpracy krajów RWPG w dziedzinie inwestycji. PWE 1970 r., str. 310, zł 26.

J. Szymczak — Gospodarka opakowaniami. PWE 1970 r., str. 239, zł 21.

◆ WYTNIJ I ZACHOWAJ ◆ WYTNIJ I ZACHOWAJ ◆

Tydzień w TV

SOBOTA — 2 STYCZNIA 1971 R.

I PROGRAM

9.00 — Teleferie: „Poznań Poznań". „Skarb 13 domów" — film. 10.00 — Przerwa. 15.20 — Program dnia. 15.25 — „Noworoczne zabawy" — program dla dzieci i młodzieży. 15.55 — Pielęgnacja maciory. 16.30 — Dziennik. 16.40 — „Prymus" — film fab. prod. radz. 17.30 — „Leśny Sylwester" — radziecki program rozrywkowy. 18.30 — Pegaz. 19.10 — Przemówienie charge d'affaires Kuby z okazji święta narodowego. 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Monitor. 20.20 — Teatr Rozrywki: Michał Bałucki — „Radcy pana radcy" Wykonawcy: Tadeusz Bartosik, Benigna Sobiecka, Joanna Sobiecka, Irena Kwiatkowska, Zygmunt Kestowicz, Jędrzej Kozak, Wiesław Drzewicz. 21.25 — Dziennik i wiadomości sportowe. 21.45 — „Madame Sans Gene" — film fab. prod. franc.-wł.-hiszp. (dozwolony od 15 lat). 23.20 — „Ślady na śniegu" — program rozrywkowy. 23.55 — Program na jutro.

II PROGRAM

18.45 — Program dnia. 18.50 — Świat w kamerze naszych reporterów: „Kanada po polsku" — reportaż. „Nad Lena i leszcze dalej" — reportaż. 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Monitor. 20.20 — „Planeta Ocean" — film oświatowy. 21.20 — 24 godziny. 22.30 — IX Symfonia Ludwika van Beethovena w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Filharmonii w Los Angeles. II część koncertu z okazji 25-lecia ONZ. 22.40 — Program II proponuje. 22.50 — Program na niedzielę.

NIEDZIELA — 3 STYCZNIA 1971 R.

I PROGRAM

8.00 — Program dnia. 8.05 — Pielęgnacja maciory. 8.40 — Przypominamy, radzimy. 9.00 — TV Klub Śmiałych — III wyprawa polarna „Skarb 13 domów" — film. 10.00 — Złote wrota — konkurs piosenek dla dzieci. 11.00 „Nasze lwy" — film dok.-przyrod. 11.55 — Dziennik. 12.10 — „W pierwszą niedzielę po wojnie" — reportaż dok.-sport. 12.30 — „Nie ze mną madame" — film fab. prod. NRD. 14.00 — Przemiany. 14.30 — „Niezapominajki". 15.30 — „Dziś Partita". Wykonawcy: Zespół „Partita", Damian Damiecki i Włodzimierz Nahorny. 16.00 — Dialogi historyczne 16.30 — Wielka gra — teleturniej 17.25 — Pani Miecia — reportaż o wybitnej aktorce Mieczysławie Ćwiklińskiej. 18.20 — Estrada Literacka — Strofy poezji świata — „Suche listowie" — liryka rosyjska (cz. I). 19.20 — Dobranoc 19.30 — Dziennik. 20.05 — „Perpetuum mobile pani Hanki". Wykonawcy: Hanka Bielicka, Danuta Bester, Barbara Prośniewska, Wanda Kaczmarczyk, Nadzieja Winiarska, Olgierd Jacewicz, Jerzy Kleyny, Kazimierz Krukowski, Ryszard Pikulski, Tadeusz Ross. 20.50 — PKF. 21.10 — „Gwiazda szerfa" — film fab. prod. am. (dozw. od 16 lat). 22.40 — Magazyn sportowy. 23.10 — Program na jutro.

II PROGRAM

17.45 — Program dnia. 17.50 — „Azyl" — film fab. prod. am. 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Dziennik. 20.05 — Studio 63: Adam Mickiewicz — „Pan Tadeusz" — księga IV. 21.05 — Spotkanie z Lidią Wysocką. 21.40 — II program z cyklu: Galeria sztuki — „Od romantyzmu do symbolizmu". 22.15 — Refleksje na dobranoc. 22.30 — Program na wtorek.

PONIEDZIAŁEK — 4 STYCZNIA 1971 R.

I PROGRAM

15.20 — Fizyka — kurs przygotowawczy — „Zmiany stanu skupienia" i „Własność par". 16.25 — Program dnia. 16.30 — Dziennik. 16.40 — Zwierzyniec — w programie m.in. filmy o przygodach Augie Doggie i Wally Gatora. 17.30 — Echo stadionu. 17.50 — Kino Filmów Animowanych. 18.20 — Eureka. 19.00 — ŁWD. 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Dziennik. 20.05 — Teatr Telewizji: George Bernard Shaw — „Profesja pani Warren". Wykonawcy: Antonina Gordon-Górecka, Anna Soniuk, Edmund Fetting, Władysław Hańcza, Zdzisław Mrożewski, Andrzej Seweryn. Po teatrze ok. 21.35 — „Zapraszamy na pół czarnej" 22.35 — Dziennik. 22.50 — Program na jutro. 22.55 — Fizyka — kurs przygot. (powt.).

WTOREK — 5 STYCZNIA 1971 R.

I PROGRAM

10.00 — „Hipnotyzer" — film fab. prod. ang. 11.20 — Przerwa. 12.45 — „Przypomnienie podstawowych wiadomości o budowie i życiu roślin" 13.15 — Przerwa. 13.55 — „Przypomnienie podstawowych wiadomości o budowie i życiu roślin" 14.25 — Przerwa. 15.20 — Matematyka I roku — „Twierdzenie o przyrostach skończonych" i „Różniczka funkcji". 16.25 — Program dnia. 16.30 — Dziennik. 16.40 — TV Ekran Młodych. 18.25 — Szlakiem dobrej roboty. 19.00 — ŁWD. 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Dziennik. 20.05 — „Hipnotyzer" — film fab. prod. ang. 21.25 — Kontakty. 21.35 — „Gdzie są dziewczęta" — japoński program estradowy. 22.40 — Dziennik. 22.55 — Program na jutro. 23.00 — Matematyka I roku (powt.)

II PROGRAM

19.15 — Program dnia. 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Dziennik. 20.05 — „Orły na sarkofagach". 20.25 — „Cena decyzji" — OTV Kraków na ekranie. 21.25 — 24 godziny. 21.35 — Scientist speaks (13) — kurs języka angielskiego dla techników. 22.05 — Kino wersji oryginalnej: „Narodziny Forsyte'a" — film z serii: „Saga rodu Forsyte'ów". 22.55 — Program na środę.

ŚRODA — 6 STYCZNIA 1971 R.

I PROGRAM

10.00 — „Spotkanie" — film z serii: „Saga rodu Forsyte'ów". 10.50 — Przerwa. 12.30 — Wybieramy zawód. 12.55 — „Turniej czterech skoczni" — Międzynarodowy konkurs skoków narciarskich z Bischofshofen. 15.20 — Matematyka — kurs przygotowawczy — Logarytmy i Funkcja logarytmiczna. 16.25 — Program dnia. 16.30 — Dziennik. 16.40 — „Latający Holender — poławiacz ciekawostek morskich". 17.15 — Magazyn ITP 17.30 — „Czas nowych poszukiwań" — program wielki. 18.00 — „Kryptonim Uran" — z serii: „Obrońcy Stalingradu". 18.30 — Kraków mało znany. 19.00 — ŁWD. 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Dziennik. 20.05 — „Spotkanie" — film z serii: „Saga rodu Forsyte'ów". 20.55 — Światowid. 21.25 — Alfabet rozrywki — IV program pt.: „Od delty do delty" 22.10 — PKF. 22.20 — Dziennik. 22.35 — Program na jutro. 22.40 — Matematyka — kurs przygot. (powt.).

II PROGRAM

18.40 — Program dnia. 18.45 — Scientist speaks (13) — powtórzenie kursu języka angielskiego dla techników. 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Dziennik. 20.05 — „Szyfr życia". 20.20 — „Zabijaka" — film. 20.50 — „Nasze recenzje". 21.00 — „Gdzie są niegdysiejsze śniegi" — z cyklu: Dzieje dramatu. 21.45 — 24 godziny. 21.55 — En francais (10) — kurs języka francuskiego. 22.25 — Kino wersji oryginalnej: „Bajki Lafontaine'a" — film prod. franc. 22.50 — Program na piątek.

CZWARTEK — 7 STYCZNIA 1971 R.

I PROGRAM

8.15 — Matematyka w szkole — Geometria wykreślna (zajęcia fakultatywne I). 8.45 — Przerwa. 9.55 — Język polski dla klas VI: Bolesław Prus — „Anielka". 10.25 — Przerwa. 12.45 — Mechanizacja wapnowania gleb — cz. I. 13.15 — Przerwa. 13.30 — Mechanizacja wapnowania gleb — cz. II. 14.00 — Przerwa. 15.20 — Geometria wykreślna I roku — Powierzchnie obrotowe nieprostokreślne oraz Powierzchnie walcowe i stożkowe 16.25 — Program dnia. 16.30 — Dziennik. 16.40 — „Ekran z bratkiem" — w programie m.in. film z serii: „Przygody sir Lancelota". 17.45 — „Zrób to sam". 18.00 — „Ze znakiem Q" — program ekonomiczny. 18.25 — Recital Kaliny Jędrusik. 19.00 — ŁWD. 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Dziennik. 20.05 — Teatr Kobra: Zbigniew Kubikowski — „Brydż". ok. 21.15 — Konfrontacje muzyczne czyli kochajmy skowronki. 21.55 — Lektury współczesne. 22.05 — Dziennik. 22.20 — Program na jutro. 22.25 — Geometria wykreślna I roku (powt.).

PIĄTEK — 8 STYCZNIA 1971 R.

I PROGRAM

10.00 — „Jeż siedem wieczorów" — film fab. prod. czech. 11.30 — Przerwa. 11.55 — Wychowanie plastyczne dla klas VIII — Moje mieszkanie. 12.25 — Przerwa. 15.20 — Matematyka I roku — Wzór Taylora i Wzór Maclaurina — cz. I. 16.25 — Program dnia. 16.30 — Dziennik. 16.40 — Pora na Telesfora: Rozmowy ze smokiem — Podróż do Krainy Tonów — Znasz już te wiersze — „Sam jak palec" — film 17.35 — Nie tylko dla pań. 17.55 — Magazyn medyczny. 18.25 — Gramy o telewizor — teleturniej. 18.45 — Rozmowy o książkach 19.00 — ŁWD 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Dziennik. 20.00 — „Piękny i nieczuły" — franc. nowela filmowa. 20.30 — Kraj. 21.10 — Teatr TV: Alojzy Jirasek — „Latarnia". Wykonawcy: Jadwiga Borońska, Józef Zbiróg, Ryszard Dembiński, Andrzej Łagwa, Helena Wilczyńska, Mirosława Maludzińska, Zbigniew Nawe, Wojciech Pilarski, Bolesław Nowak, Józef Łodyński, Franciszek Trzeciak, Zofia Graziewicz, Andrzej May, Janusz Kłosiński, Bogusław Sochnacki, Marian Stanisławski, Bogusław Mach, Barbara Chołobicka, Jan Kasprzykowski, Dobrosław Mater. Ok. 22.40 — Dziennik. 22.55 — Program na jutro. 23.00 — Matematyka I roku (powt.).

UWAGA: TV zastrzega sobie możność zmian w programie.

◆◆ WYTNIJ I ZACHOWAJ ◆ WYTNIJ I ZACHOWAJ

Pomyślny rok „Stefana Batorego"

Flagowy statek PMH „Stefan Batory" nadal cieszy się dużą popularnością. W tym roku w 9 regularnych rejsach do Kanady przewiózł on 13,6 tys. pasażerów tj. o przeszło 700 pasażerów więcej niż w poprzednim sezonie. W roku 1970 statek wzbogacił również swoje połączenia liniowe zawijając w pełni sezonu do Rotterdamu.

Obecnie nasz transantlantyk odbywa ponadplanowy rejs. Portem docelowym jest tym razem Nowy Jork.

KRONIKA WYPADKÓW

▲ Wczoraj w Łodzi na ul. Zgierskiej pod tramwaj linii 44 dostał się Stefan P. (PKWN 13). Mężczyzna nie poniósł poważniejszych obrażeń i przez lekarza został zwolniony do domu.

▲ Przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Tuwima przechodzącą jezdnię przy czerwonym świetle 23-letnią Urszulę P. (Litewska 17) potrącił samochód osobowy. Poszkodowaną z poważnymi obrażeniami przewieziono do szpitala.

▲ Kierowca taksówki nr boczny 368 nie uszanował pierwszeństwa przejazdu przy zbiegu ulic Głównej i Kilińskiego i spowodował zderzenie z innym samochodem, a następnie wpadł na chodnik gdzie potrącił dwie osoby. Elżbietę M. (Niemcewicza 10) przewieziono ze złamaną nogą do szpitala.

▲ Na ul. Więckowskiego przy Zachodniej z samochodu wypadli małżonkowie Stanisława i Bolesław S. zam. przy ul. Srebrzyńskiej 93. Pomocy udzielono im w pogotowiu.

▲ Przy ul. Szczytowej zatruciu gazem uległa 58-letnia Maria S. Pogotowie Ratunkowe przewiozło ją do szpitala.

▲ Na skutek upadku obrażeń kręgosłupa doznała 60-letnia Eugenia M. (Hutora 15). Lekarz polecił przewieźć poszkodowaną do szpitala. (kl)

Dnia 31 grudnia 1970 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach

Ś. † P.

Wanda Wójcicka

była drugoletnia pracownica ZUS

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi z kaplicy Starego Cmentarza rzymsko-katolickiego przy ul. Ogrodowej dnia 2 stycznia 1971 r. o godz. 14.30, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

SIOSTRY, BRAT Z ŻONĄ I PRZYJACIELE

Pogoda i nasze zdrowie

O wpływie pogody i klimatu na ludzi zdrowych i chorych mówi dr Maria Baranowska — kierownik Pracowni Bioklimatologii Państwowego Instytutu Hydrologiczno-Meteorologicznego w Warszawie.

Badania biometeorologiczne i bioklimatyczne — czyli nad wpływem pogody i klimatu na organizm ludzki — są prowadzone w kilku ośrodkach, m. in. w Pracowni Bioklimatologii PIHM w Warszawie. Badania te realizowane są przy współpracy z zespołem lekarzy klinicystów, przemysłowych ośrodków zdrowia, psychologów i in.

Od kilku już lat współpracujemy z Kliniką Kardiologii Studium Doskonalenia Lekarzy AM w Warszawie. Kardiologia jest szczególnie zainteresowana wpływem pogody na organizm ludzki. Chodzi tu o ludzi cierpiących na schorzenia układu krążenia, którzy — jak wykazały obserwacje — są najbardziej wrażliwi na wpływy pogody.

Badania biometeorologiczne prowadzone są głównie wśród ludzi chorych z nadciśnieniem tętniczym i chorobą wieńcową. W uzdrowisku Nałęczów prowadzona jest m. in. zorganizowana klimatorehabilitacja. Ten rodzaj terapii po kuracji szpitalnej polega na tym, że stosownie do warunków pogodowych lekarze zalecają ćwiczenia rehabilitacyjne na powietrzu — z tym, że przy bardziej uciążliwych warunkach stosuje się ćwiczenia łagodne i mniej męczące, a przy sprzyjającej pogodzie zaostrza się tempo ćwiczeń. Wstępne badania wskazują, że zróżnicowanie ćwiczeń w zależności od pogody daje lepsze wyniki w przywróceniu chorym sprawności.

Bardzo ważne są prowadzone od 3 lat wspólnie z Ośrodkiem Zdrowia w Hucie „Warszawa" badania nad wpływem pogody na zachorowalność i wypadkowość. Już dziś — mimo, że nie zakończyliśmy jeszcze naszych prac — możemy z dużym prawdopodobieństwem stwierdzić, które sytuacje pogodowe zwiększają częstość zachorowań, a w których zachorowalność jest mniejsza. I tak np. wzrost zachorowań następuje w końcowym stadium niżu po przejściu frontu chłodnego, a więc po okresie nagłych zmian pogodowych. Notujemy wówczas również zaostrzenie objawów niektórych przewlekłych chorób.

Są to bardzo interesujące i pożyteczne badania, zmienność pogody jest bowiem typowym zjawiskiem w naszych warunkach klimatycznych. Polska znajduje się w strefie przeważającej cyrkulacji zachodniej, z którą związana jest wędrówka niżów. Układy niżowe charakteryzują się dużą dynamiką procesów atmosferycznych i szybkością przemieszczania się, co powoduje nagłe zmiany pogody — niekiedy w przeciągu kilku godzin. Właśnie takie układy pogody wyzwalają trzykrotny wzrost zachorowalności w porównaniu do pogody bardziej ustabilizowanej — pogoda wyżowa charakteryzuje się większą stabilizacją procesów atmosferycznych.

Również wyniki badań nad wypadkowością przy pracy wskazują, że częstość wypadków rosnie w układzie pogody niżowej.

Nie ograniczamy się do badania wpływu pogody na wypadki w czasie pracy, ale także i na wypadki drogowe. Wspólnie z Pracownią Psychologii Miejskiego Przedsiębiorstwa Taksówkowego prowadzimy badania nad wpływem pogody na wypadki drogowe na terenie Warszawy. I tu wstępne wyniki wskazują na zwiększanie się liczby wypadków podczas pogody niżowej, w okresie przemieszczania się frontów atmosferycznych.

Notowała: T. S.

POGODA

Dziś w Łodzi zachmurzenie umiarkowane, okresami duże z możliwością opadów śniegu. Temperatura od —15 do —9 st. C. (Wczoraj o godz. 21 termometry wskazywały —12 st. C.). Wiatry słabe z kierunków zachodnich. Jutro pogoda bez większych zmian, mróz nieco mniejszy.

Słońce zajdzie dziś o 15.41, a jutro wzejdzie o 7.50.

Dziś imieniny obchodzą Izydor i Makary.

Rozważania psychologa

Gdy zegar wybija Nowy Rok

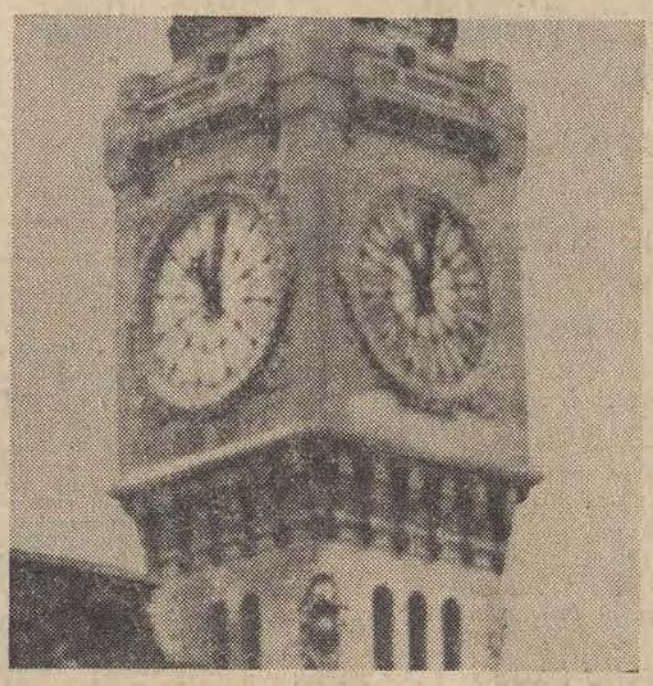

— CO PAN (PANI) ODCZUWA NA PRZEŁOMIE ROKU?

Kobieta-lekarz — lat 35:

— Czuję się trochę dziwnie. Może bierze się to stąd, że w tym momencie kończy się jakiś etap. Myślę, że w tym momencie wszyscy ludzie odczuwają to samo.

Uczeń IV klasy liceum ogólnokształcącego:

— Zwyczaje sylwestrowe lubię bardziej, niż inne święta. Te inne nawiązują tradycyjnie do tego, co działo się kiedyś, a Sylwester to współczesność, a także wybieganie w przyszłość. Właśnie w tym momencie na temat przyszłości można sobie snuć różne wyobrażenia.

Kobieta 36-letnia, matka i pani domu:

— Wolę święta Bożego Narodzenia. Wtedy jest tak rodzinnie, podobają mi się wszystkie obrzędy, Sylwestra lubiłam, gdy byłam młodsza, teraz przypomina mi mój wiek.

28-letni urzędnik:

— Sylwestra lubię w zależności od tego, czy w podsumowaniu starego roku okaże się, że coś osiągnąłem. Musi to być oczywiście coś poważniejszego, osiągnięcie na większą miarę.

A oto wypowiedź socjologa:

— Każdy prawie zapytany zgadza się z tym, że przełom nowego i starego roku to chwila osobliwa, niezwyczajna. Coś się kończy, a coś zaczyna; będzie to „coś" lepsze czy gorsze niż wczoraj? To uczucie jest silne i zupełnie irracjonalne.

A poza tym przełom nowego i starego roku jest początkiem karnawału, a zapowiada zazwyczaj jakieś „szaleństwo", jakieś wyzbycie się krępujących więzów. Np. na zabawie, mówią raptem do siebie osoby dotąd sobie nie znane, przypadkowe. Przepijają do siebie i wspólnie się cieszą. Dalej się jednak nie posuwają. Bowe współczesnej wersji sylwestrowej istnieją jedynie namiastki tego, co było dawniej. W kulturach pierwotnych przejawiało się owo „szaleństwo" burzeniem wszystkich tabu.

Niektórzy interpretują tego rodzaju zwyczaje, jako rodzaj zabawy w anty-ład, która później tym łatwiej zwalała wrócić do obowiązujących reguł i zasad. W momencie nastania nowego roku, wszystkie „szaleństwa" ustępowały, miało miejsce symboliczne wypędzenie zła, odwoływanie się do dobrych, twórczych zasad. Święta zaczynały pełnić swoją społeczną funkcję.

W naszych czasach owo burzenie tabu przybrało dość szczególny charakter. Rozpasanie zastąpiono jedzeniem, piciem i często rozrzutnością po suniętą do słynnego zastawy się, a postaw się. Trwa też rywalizacja o to, kto lepiej, strojniej, wyjątkowiej będzie w tę noc wyglądał.

* ❖ *

Gdy sylwestrową nocą zegar wybije dwanaście razy, gdy jakże umownie wskazówka przesuwająca się na tarczy od dzieli stary rok od nowego, nie opierajmy się wzruszeniu. Niech każdy na swój sposób zbilansuje to, co mu się udało i to co nie wyszło, niech z nową nadzieją zaplanuje i zamarzy. Wszak urok życia polega między innymi na tym, że jest tyle, tyle przed nami.

T. K.

Z literatury przekładowej

Książki czekają na Was

*Amerykański pisarz James Jones znany jest naszym czytelnikom jako autor dwóch ciekawych książek: „Stąd do wieczności" i „Niedzielna alergia". Z kolei otrzymaliśmy niedawno przekład trzeciej książki Jonesa — powieści — „Pistolet" *). Jej bohaterem jest właśnie — choć się to wydać może trochę śmieszne i dziwne — bojowy pistolet armii amerykańskiej, zaś akcja zaczyna się 7 grudnia 1941 r., to jest w dniu pamiętnego ataku Japończyków na hawajską bazę USA — Pearl Harbour. Ale nie o batalistykę autorowi w danym razie chodziło. Rzeczony pistolet, dostawszy się w sposób na pół legalny w ręce żołnierza nazwiskiem Richard Mast, wprost zafascynował go i uznany przezeń został za najlepszą broń w ewentualnej walce wręcz z japońskimi napastnikami. Do podobnych wniosków dochodzą też koledzy Masta, wskutek czego drogą podstępów i po prostu kradzieży pistolet przechodzi z rąk do rąk, aż po paru miesiącach... No, nie będę tu opowiadał, co się stało wtedy, pozostawiając przyjemność tego rozczarowania P.T. Czytelnikom.*

Już w powieści „Stąd do wieczności", rozgrywającej się też na Hawajach, Jones sięgnął głęboko w psychikę żołnierza amerykańskiego, prezentując jego typy i odmiany. Powtórzył to z powodzeniem w „Pistolecie", która to powieść — niezależnie od jej militarnych dekoracji — można by nazwać powieścią psychologiczną, napisaną przez autora doskonale znającego amerykańskie środowisko wojskowe i jego przedstawicieli, zwłaszcza tych ze szczebli niższych

☆ ☆ ☆

*Romain Gary należy do wybitnych reprezentantów średniej generacji pisarzy francuskich. Jest właściwie pół-Rosjaninem. Urodził się w 1914 r. w Moskwie mieszkał przez kilkanaście lat w Wilnie i Warszawie, a jako dorastający chłopiec podążył wraz z matką do Paryża. W czasie II wojny światowej walczył w lotnictwie alianckim, w pierwszych latach powojennych pełnił różne funkcje dyplomatyczne. Już pierwsza — autobiograficzna — powieść Gary'ego — „Obietnica poranka" (tłumaczona na polski) zwróciła uwagę na osobę autora. Za powieść — „Korzenie nieba" Gary otrzymał w 1956 r. wysoko cenioną Nagrodę Goncourtów. Ostatnio otrzymaliśmy w przekładzie polskim nową powieść Gary'ego — „Zjadacze gwiazd" **).*

W scenerii na wpół realistycznej, a na wpół jakby średniowiecznej i fantastycznej umieścił autor historię młodego Jose Almayo, który zaprzedawszy duszę diabłu, osiągnął za tę cenę, drogą gwałtów i bezprawi, dyktatorską władzę i dostatki, co skończyło się jednak tragicznie. Kompromitując zdecydowanie systemy dyktatorskie, Gary rozprawił się też ostro ze schorzeniami i błędami cywilizacji europejskiej, a m. in. z kolonializmem i protegowaniem różnego rodzaju rządów autokratycznych w krajach pozaeuropejskich.

* ❖ *

*Interesującą pozycją z literatury skandynawskiej jest powieść duńskiego pisarza Hedina Bru — „Honor biedaka" ***). Akcja tej powieści toczy się na wyspach przybrzeżnych, a jej bohaterami są chłopi i rybacy z tych wysp. Często w literaturze skandynawskiej motyw walki człowieka z surową przyrodą jest i w tej powieści mocno wyeksponowany. Zaś o jej wartości artystycznej świadczy fakt przekładów na wiele języków europejskich.* B. D.

*) Książka i Wiedza", przełożyła Zofia Kierszys, str. 184, cena zł 12.

**) Wyd. „Czytelnik", przełożył J. Pański, str. 364, cena zł 23.

***) „Wydawnictwo Poznańskie", przełożyli: H. Anders i M. Krzysztofiak, str. 152, cena zł 12.

Siostrzenica lunatyka

— No cóż, wobec tego nie pozostaje mi chyba nic innego, jak zaczekać — stwierdził po chwili milczenia Duncan.

— To co powiedziałem jest ostateczne! — rzekł Mason.

Duncan powoli z godnością obrócił się, zatrzymał w drzwiach tylko na tyle, by powiedzieć dobranoc głosem, w którym starał się ukryć rozczarowanie, następnie przepuszczając przed sobą swojego klienta na korytarz, zatrzasnął za sobą drzwi.

— Do diabła, Mason, chciałem już to załatwić! — odezwał się Kent. — Pieniądze nie mają dla mnie większego znaczenia, jedynie — jak pan wie — chciałbym załatwić swoje sprawy, ażeby...

— Okay — przerwał Mason. — Teraz coś panu powiem: Maddox jest kanciarzem. Jutro wytoczymy mu proces, powołując się przy tym na to, że oszukał pana twierdząc, iż jest właścicielem i wynalazcą urządzenia do docierania zaworów, podczas gdy w rzeczywistości nie jest właścicielem, nie jest wynalazcą, a otrzymał model roboczy przez oszukanie człowieka o nazwisku Fogg, który jest faktycznym wynalazcą. Pan musi zażądać sprawozdań rachunkowych, wyznaczyć zarządcę dla interesu w Chicago i pan musi pomieszać szyki Maddoxowi i Duncanowi.

— Pan uważa, że Frank nie jest wynalazcą tego urządzenia?

— Właśnie! Po prostu przywłaszczył sobie cały business.

— I dlatego, do diabła, musi być aresztowany! Załatwię go! Pójdę do niego, od razu, natychmiast i...

— Niech pan przestanie o tym mówić — przerwał Mason. — Ma pan ważniejsze kłopoty, o których winien pan myśleć. Pani Fogg procesuje się z Maddoxem w Chicago i usiłuje odnaleźć go, żeby mu wręczyć wezwanie sądowe. Przygalopował tutaj, ażeby szantażem wymóc od pana co się da, porwać gotówkę i zwiać. Jeżeli pan da mu forsę teraz, pani Fogg nigdy nie będzie mogła uzyskać od niego zeznania pod przysięgą. Pan musi zwodzić go i przetrzymać tutaj, w domu, aż zostanie mu wręczone wezwanie sądowe. Lecz pan ma inne problemy, którym powinien pan poświęcić uwagę. Pańska poprzednia żona pozbyła się swoich adwokatów z Santa Barbara i wynajęła jakiegoś tutaj, w Los Angeles. Pozostało zbyt mało czasu dla tego adwokata z Los Angeles, ażeby mógł zacząć działać. Tymczasowej orzeczenie w sprawie rozwodowej zostało wydane w Santa Barbara dokładnie rok temu. Jutro rano mogę udać się do sądu — może wyprzedzę jej adwokatów — i uzyskam ostateczne orzeczenie rozwodowe. Gdy tylko będę w posiadaniu tego orzeczenia, wówczas pan będzie mógł oficjalnie ożenić się.

— Ale zawiadomienie o ślubie nie jest konieczne na trzy dni wcześniej?...

— W tej sytuacji jest konieczne, lecz nie w Arizonie. Będzie mi potrzebny pański podpis, złożony w zeznaniu pod przysięgą, ażeby uzyskać ostateczne orzeczenie rozwodowe. Sąd wyda takie orzeczenie jako rzecz naturalną. Pan razem z miss Mays polecicie samolotem do Yumy i będziecie tam czekali dotąd, aż zawiadomię was telefonicznie, że ostateczny rozwód został udzielony. Potem się pobierzecie. To małżeństwo będzie legalne.

— Czy jest konieczne, żeby już tam lecieć? Czy nie moglibyśmy poczekać aż miss Mays spakuje się i...

— Pan nie może zrozumieć! — wykrzyknął Mason. — Skoro tylko pani Kent pierwsza złoży swoje dokumenty, wówczas pan nie będzie mógł się ożenić dotąd, aż rozstrzygnie tę kwestię spór prawny. Lecz jeżeli uda się panu ją ubiec, to gdy pan zdobędzie końcowe orzeczenie rozwodowe i ponownie się ożeni, wówczas znajdzie się pan na pozycji nie do zdobycia.

Kent skoczył na równe nogi i ruszył do drzwi.

— Chodź tu, Heleno! — zawołał. — Będziesz musiała zarezerwować miejsca w samolocie.

Wszyscy razem wyszli z pokoju. Mason zwrócił się do dr Keltona.

— No więc, Jim, co sądzisz o nim?

Dr Kelton puszczał w zamyśleniu kłęby dymu ze swego cygara, wreszcie wyjął je z ust i odpowiedział:

— Niech mnie diabli wezmą, jeżeli coś z tego rozumiem! To, co on wyprawiał z tymi nerwami, wygląda mi na mistyfikację.

— Uważasz, że to jego trzęsienie się, to jakiś wybieg?

— Tak.

— Czyli że to nie jest objaw jakichś zaburzeń nerwowych?

(14) (Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ", Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-90 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny, II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-18, 337-47, sportowy 288-95, ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 341-10 dział społeczny 621-60, dział listów i interwencji 303-64 (rękopisów nie zamówionych red. nie zwraca), kulturalny 223-85, „Panorama" i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-57, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa". Kolportaż i prenumerata: Przeds. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch" — Łódź, Kopernika 53, centrala 231-28. Cena prenumeraty: rocznie 156 zł półrocznie 78 zł, kwartalnie 39 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu". Egzemplarze archiwalne „Dziennika" są do nabycia w sklepie „Ruchu", Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu" i poczty.

Skład i druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa", Łódź, ul. Żwirki 17. Papier druk. mat. 50 g. S-11